

OGÓLNOPOLSKI INFORMATOR PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO



Miesięcznik

LISTOPAD-GRUDZIEŃ 1948

ROK III - NR 19-20 - (32)

CENA 50 ZŁ



SPIS TREŚCI:

Historyczny dzień. E. P. Ehrlich — Nowa organizacja banków w Polsce. L. Grabowski — Nowe tendencje w prawie przemysłowym. Mgr B. Mosingiewicz — Bądź w zgodzie z prawem gospodarczym. Komunikaty o wykonaniu planu przez Dyрекcję P. M. Plan produkcji przemysłowej państwowego przemysłu miejscowego. Konferencja przemysłu miejscowego w Poznaniu. Mgr J. Mokrzyński — I znów krok naprzód. W. Stopczyk — Aktualna rola statystyki w przemyśle w Polsce. Inż. M. Spodar — Problemy zarządzania warsztatem wytwórczym. Nowe dekrety o podatku obrotowym i o podatku dochodowym. Dr J. Trzeleniecki — Dekret o najmie lokali. Z Dyrekcji P. M. Z rzemiosła. Szkolnictwo zawodowe. Kronika.

Wydawca:

Ministerstwo Przemysłu i Handlu
Departament Przem. Miejscowego

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Kielcach

ulica Sienkiewicza Nr 51a - telefon 14-92

Skrót telegraficzny: Depeem.

- Państwowa Fabryka Wyrobów Metalowych „STAL” — Rudniki k/Częstochowy**
widelce w oprawie drzewnej, otwieracze do konserw, młotki do mięsa, noże jarzyniaki, kuchenne, rzeźnicze, scyzoryki, nożyczki, nożyki szkolne, nożyki do maszynek do mięsa.
- Państwowa Fabryka Igieł i Wyrobów Metalowych, Częstochowa, ul. Mielczarskiego nr 21/23**
igły do szycia, igły gramofonowe, szpilary szewskie, szydła krzywe, proste, szpice tekstylne, druty do pończoch, szkielety parasolowe, korby stolarskie, igły specjalne, szpice beretowe.
- Państwowe Zakłady Przemysłu Metalowego „ELEKTRODYN”, Częstochowa, Staszyc 2/6**
produkuje żelazka elektryczne, latarki do baterijek wszelkiego gatunku i galandierię biurową.
- Huta Szkła „STRADOM”, Częstochowa, ul. Sabinowska 74/76**
butelki monopolowe.
- Państwowe Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żelaza „Białogon”, Białogon k/Kielc**
wszelkie odlewy żeliwne, rury kanałowe, włazy kanałowe, kształtki do rur, pompy i części maszyn rolniczych.
- Wytwórnia Fotochemiczna „ORION”, Kielce, ul. Focha Nr 44**
klisze fotograficzne wszelkich rozmiarów, papier fotograficzny, utrwalacze i wywoływacze.
- Państwowe Zakłady Obróbki Drewna, Kielce, Czarnowska 16**
biurka, krzesła, ławki szkolne, ławki zwykłe, stoliki pod maszyny, stoliki szkolne, stoły zwykłe, szafy biurowe, szafy ubraniowe, wieszaki stojące, futryny okienne, okiennice itp. Tartak — przecieranie drzewa.
- Państwowa Fabryka Świec i Mucholapek „Gloria”, Radom, Plac 3 Maja 3**
świece parafinowe, stołowe, choinkowe, nagrobkowe i mucholapki.
- Fabryka Świec „Metropol”, Radom, ul. Moniuszki Nr 21**
świece parafinowe, stołowe, choinkowe, kościelne.
- Państwowa Pralnia Chemiczna i Farbiarnia Radom, ul. Staromiejska Nr 7**
pranie: ubrań, sukien itp.
farbowanie: wełny, ubiorów i wszelkich materiałów.

Redakcja i administracja

przesyła Czytelnikom

życzenia Świąteczne i Noworoczne

OGÓLNOPOLSKI Miesięcznik INFORMATOR PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Organ Państwowego Przemysłu Miejscowego, Spółdzielczości Pracy
Rzemiosła i Przemysłu Prywatnego

Rok 3

Listopad-Grudzień 1948

31—
Nr 19-20 (32)

Historyczny dzień

„II Zjazd Polskiej Partii Robotniczej, zwołany w Warszawie, dnia 14 grudnia 1948 roku, stwierdza, iż

w wyniku doświadczeń, zdobytych przez polską klasę robotniczą w bohaterskich walkach, prowadzonych na czele mas pracujących o wyzwolenie społeczne i narodowe,

w wyniku doświadczeń zdobytych w walkach z caratem, z rządami pruskimi i austriackimi,

w zaciętych walkach z wyzyskiem i dyktaturą kapitalistyczną,

w walkach z rodzimym faszyzmem i najazdem hitlerowskim —

dzięki walce prowadzonej na przestrzeni 10-leci o braterstwo broni z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, o przyswojenie sobie doświadczeń Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej oraz heroicznego budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim,

dzięki wytrwałej realizacji idei jednolitego frontu klasy robotniczej, głoszonej i wcielanej w czyn przez działaczy SDKP i L, KPP, PPR i lewicowych działaczy PPS i RPPS, idei realizowanej przez masy robotnicze w ogniu bohaterskich zmagania z wrogiem klasowym,

dzięki zdobyciu władzy przez masy ludowe z klasą robotniczą na czele i obaleniu panowania kapitalizmu — co stało się możliwe przede wszystkim w wyniku rozgromienia hitleryzmu przez bohaterską Armię Radziecką —

dzięki jedności działania klasy robotniczej i dzięki sprawowaniu przez nią przodującej roli w dziele rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego kraju, w walce z siłami reakcyjnymi, antydemokratycznymi.

dzięki kierowniczej roli klasy robotniczej w marszu Polski Odrodzonej ku Socjalizmowi,

dzięki świadomości, że jedność organizacyjna, polityczna i ideologiczna klasy robotniczej uwielokrotni jej siły, siły Państwa i Narodu,

dzięki zwycięstwu leninowskiej idei sojuszu robotniczo-chłopskiego, który stał się podstawą zwycięstw demokracji ludowej w Polsce,

dzięki konsolidacji polskiego ruchu robotniczego na gruncie marksizmu-leninizmu, ideologii wypróbowanej w ogniu walk międzynarodowych sił postępu i pokoju przeciwko reakcji i imperializmowi, w zwycięskim budownictwie socjalizmu w Związku Radzieckim, w rozwoju krajów demokracji ludowej ku Socjalizmowi —

DOJRZAŁY WARUNKI ORGANICZNEGO ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO.

Wierni idei proletariackiego internacjonalizmu, wierni najlepszym tradycjom walk szeregów pokoleń działaczy rewolucyjnych, wierni pamięci tych, którzy oddali swe życie w walce o wyzwolenie człowieka pracy z wyzysku kapitalistycznego i ucisku imperialistycznego, tych którzy polegali w walce w mieście i na wsi, na stokach Cytadeli, w więzieniach i obozach, na wszystkich bojowych posterunkach walki z faszyzmem, tych, którzy ginęli z rąk bandyckiego podziemia reakcyjnego w Polsce Odrodzonej, wcielając w życie ich najpiękniejsze ideały, ich najgorętsze pragnienia jedności i zwycięstwa klasy robotniczej — zbudowania Polski Socjalistycznej,

w przekonaniu, że zjednoczenie polityczne klasy robotniczej zrodzi nowe ogromne siły twórcze robotników, chłopów i inteligencji, że przyczyni się do wzrostu dobrobytu mas pracujących, do umocnienia niepodległości i suwerenności naszego Państwa, że przyspieszy nasz marsz do Socjalizmu —

II Zjazd Polskiej Partii Robotniczej UROCZYŚCIE POSTANAWIA DOKONAĆ ZJEDNOCZENIA z Polską Partią Socjalistyczną i utworzyć POLSKĄ ZJEDNOCZONĄ PARTIĘ ROBOTNICZĄ — partię polskiej klasy robotniczej, partię przodującą narodowi polskiemu w zwycięskim marszu do Socjalizmu“.

Identyczną rezolucję przyjął 28 Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej.

*Pierwszym zwycięstwem
jest władza ludowa, która
przewodzi klasa robot-
nicza. Jest to nasze Pań-
stwo demokracji ludowej,
w którym gospodarzem
jest lud pracujący. Po raz
pierwszy od tysiąca lat,
lud pracujący sam kieru-
je sterem historii narodu.*

Bolesław Bierut



Nowa organizacja banków w Polsce

W Dzienniku Ustaw Nr 52 ukazał się dekret z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej. Dekret ten zmieniający zupełnie podstawy organizacyjne i prawne dotychczasowej bankowości musi być tym samym zaliczony do tych podstawowych aktów naszego ustawodawstwa gospodarczego, na których opiera się przebudowa ustroju społecznego Polski współczesnej. Dekret ten zasługuje więc na dokładne omówienie.

Do wykonywania czynności bankowych powołane są wyłącznie:

- 1) banki państwowe
- 2) banki w formie spółek akcyjnych
- 3) spółdzielnie kredytowe

Instytucje te podlegają Ministrowi Skarbu.

Równocześnie innym dekretem z tego samego dnia ogłoszonym w tym samym Dzienniku Ustaw zarządza się likwidację dotychczasowych instytucji bankowych w Polsce.

Na podstawie omawianej reformy bankowej działać będą na terenie Rzeczypospolitej następujące instytucje bankowe:

Narodowy Bank Polski pozostaje bankiem centralnym dla regulowania obiegu pieniądza i kredytów, jest on zarazem centralą rozrachunku pieniężnego w obrotach krajowych i zagranicznych. Do jego zadań obok działalności emisyjnej należy zaopatrywanie życia gospodarczego kraju w środki **obrotowe** bezpośrednio lub za pośrednictwem innych banków. W końcu do zadań N. B. P. należeć będzie planowanie w zakresie jego działalności, kontrola innych banków oraz kontrola finansowanych jednostek gospodarczych.

Bank Inwestycyjny będzie koncentrował środki potrzebne dla inwestycji, będzie finansował i kontrolował inwestycje oraz będzie dostarczał środków obrotowych przedsiębiorstwom budowlanym jako wykonujący inwestycje. Bank Inwestycyjny ma prawo emitowania obligacji.

Bank Rolny — do zadań tego banku należy finansowanie rolnictwa, kredyty obrotowe i inwestycyjne, bank ten nadzoruje gminne kasy spółdzielcze.

Bank Komunalny finansuje związki samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstwa i zakłady w zakresie kredytów obrotowych i inwestycyjnych, bank ten obsługuje Samorządowy Fundusz Wyrównawczy.

Bank Rzemiosła i Handlu, którego zadaniem jest:

- a) finansowanie w zakresie kredytów obrotowych rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu oraz kontrola gospodarki finansowej osób korzystających z tych kredytów
- b) finansowanie inwestycji w zakresie zleconym przez Bank Inwestycyjny
- c) nadzór nad miejskimi spółdzielniami kredytowymi

Powszechna Kasa Oszczędności, której zadaniem jest ześrodkowanie oszczędności, obrotu przekazowo-czekowego w kraju oraz nadzór nad pracowniczymi kasami spółdzielczymi.

Wszystkie wymienione tu banki są bankami państwowymi, Rada Ministrów nada im na wniosek Ministra Skarbu statuty, które określą szczegółowo zakres ich czynności oraz zasady organizacyjne.

Banki państwowe nie podlegają wpisowi do rejestru handlowego, a datę rozpoczęcia działalności tych banków określi Minister Skarbu w drodze rozporządzenia.

Co się tyczy banków w formie spółek akcyjnych, to obok istniejących 2-ch takich banków, których zakres działania nie zmienia się na podstawie omawianego dekretu, a więc obok Banku Polskiego S.A. i Banku Polska Kasa Opieki S.A. dekret zapowiada, że Minister Skarbu udzieli zezwolenia na założenie i prowadzenie Banku Handlu Zagranicznego w formie spółki akcyjnej dla finansowania obrotów handlowych z zagranicą, usług morskich i portowych oraz dla wykonywania kontroli finansowej odnośnych przedsiębiorstw.

Co się tyczy spółdzielczych instytucji kredytowych, to dekret rozróżnia trzy typy spółdzielni kredytowych:

- a) gminne kasy spółdzielcze, będące samopomocowymi instytucjami obsługi potrzeb finansowych rolników na terenie jednej lub kilku gmin wiejskich i stanowiące zarazem organ pomocniczy Banku Rolnego, który jest też centralą finansową, organizacyjną i rewizyjną dla tego typu spółdzielni kredytowych,
- b) pracownicze kasy spółdzielcze tworzone przy zakładach pracy, związkach i organizacjach zawodowych, będące samopomocowymi instytucjami świata pracy. Centralą finansową organizacyjną i rewizyjną dla pracowniczych kas spółdzielczych jest Powszechna Kasa Oszczędności,

c) miejskie spółdzielnie kredytowe, będące samopomocowymi instytucjami obsługi potrzeb finansowych ludności miejskiej, w szczególności rzemiosła i stanowiące zarazem organ pomocniczy Banku Rzemiosła i Handlu, który dla tego typu spółdzielni jest centralą finansową, organizacyjną i rewizyjną.

Dekret znosi Związek Komunalnych Kas Oszczędności Rzeczypospolitej Polskiej, a jego prawa i obowiązki przenosi na Narodowy Bank Polski, który przejmie w myśl dekretu majątek Komunalnych Kas Oszczędności bez odszkodowania na własność państwa. Pod względem organizacyjnym, personalnym, finansowym i rewizyjnym zostają Komunalne Kasy Oszczędności, obojętnie miejskie czy powiatowe, podporządkowane Narodowemu Bankowi Polskiemu.

Co się tyczy spółdzielni kredytowych, to Minister Skarbu ustali w drodze rozporządzenia statuty wzorcowe dla spółdzielni kredytowych. Bank Rolny, Powszechna Kasa Oszczędności oraz Bank Rzemiosła i Handlu jako centrale spółdzielni kredytowych

przedłożą Ministrowi Skarbu do zatwierdzenia ogólny plan rozmieszczenia spółdzielni kredytowych.

Spółdzielnie kredytowe istniejące w chwili ogłoszenia dekretu niniejszego ulegają bądź przekształceniu w spółdzielnie kredytowe w rozumieniu dekretu niniejszego, bądź likwidacji.

Minister Skarbu ustali na wniosek właściwych central, które spółdzielnie kredytowe ulegną przekształceniu, a które likwidacji oraz określi termin ich przekształcenia bądź likwidacji. Pozostałe spółdzielnie kredytowe nie przeznaczone do przekształcenia ulegają likwidacji. Instytucje likwidowane wolne są od chwili przejścia w stan likwidacji od wszelkich podatków, opłat i innych należności publicznych.

W wyniku omawianej reformy otrzymamy w nowej strukturze organizacyjnej aparat bankowy bardziej sprawny co spełniania tych zadań jakie ciąży na bankowości w gospodarstwie planowym. Banki staną się poważnym czynnikiem przebudowy Polski w Polskę socjalizmu.

Lech Grabowski

Nowe tendencje w prawie przemysłowym

Prawo przemysłowe pisane w roku 1927 w zupełnie innych od dzisiejszych warunkach polityczno-gospodarczych, nie odpowiada już dzisiaj nowym formom życia gospodarczego. Prawo przemysłowe z roku 1927 zostało pomyślane jako akt ustawodawczy, hołdujący zasadzie wolności wykonywania przemysłu, a ograniczający ingerencję Państwa do tych tylko momentów, kiedy ze względu na szczególny interes bezpieczeństwa czy zdrowia publicznego ingerencja ta, nawet wówczas, w dobie pełnej dowolności gospodarczej okazywała się konieczną.

Gdy jednak gospodarka nasza przeszła na zasady gospodarki planowej, gdy zbliżamy się obecnie do pełnej socjalizacji przemysłu — postanowienia prawne z roku 1927 stają się przeżytkiem, tak że postanowienia te tylko z trudem dają się utrzymać w praktycznym zastosowaniu po wprowadzeniu zresztą wielu zmian, które bezpośrednio lub ubocznie podważyły najistotniejsze postanowienia dzisiaj jeszcze formalnie obowiązującego prawa przemysłowego.

Gdy minęła pierwsza fala olbrzymiej pracy organizującej państwowość polską na nowych zasadach, czas było pomyśleć również i o nowym prawie przemysłowym, które by uwzględniało to wszystko, co stało się

w Polsce na przestrzeni ostatnich kilku lat, co jest polską rzeczywistością. Dlatego też powołana została przez Ministra Przemysłu i Handlu specjalna komisja, która pracuje nad nowym prawem przemysłowym.

Może dziś za wcześnie jeszcze mówić o rezultatach jej prac, ale można w najogólniejszych zarysach ustalić, po jakich liniach pójdzie nowe prawo przemysłowe.

Pierwsze zagadnienie, jakie musi być przez twórców nowego prawa przemysłowego rozstrzygnięte — to kwestia konstrukcji całego aktu ustawodawczego, który obejmować ma nowe prawo przemysłowe.

Prawo przemysłowe reguluje z punktu widzenia administracyjnego byt i działalność poszczególnych placówek gospodarczych. Gdy w roku 1927 pisane było prawo przemysłowe — prywatna przedsiębiorczość była zasadą naszej gospodarki. Państwo występowało w charakterze przedsiębiorcy tylko w nielicznych bardzo wypadkach i to w dziedzinach mających charakter formalnego względnie faktycznego monopolu.

Po roku 1945 sytuacja pod tym względem zmieniła się radykalnie. Państwo słusznie stało się najpoważniejszym i najodpowiedzialniejszym przedsiębiorcą. Obok Państwa istnieje jeszcze drugi wycinek pracy

gospodarczej pod postacią prywatnych przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych i usługowych. Wreszcie wzrasta i stale umacnia swą pozycję spółdzielczość, która również w okresie pisania prawa przemysłowego z roku 1927 była ledwo w powijakach.

Współdziałanie obok siebie tych trzech różnych pod względem organizacyjnym typów przedsiębiorstw zmusza do tego, aby w przyszłym prawie przemysłowym poza postanowieniami ogólnymi, które dotyczyć będą wszystkich przedsiębiorstw, znalazły się szczególne postanowienia, które dotyczyć będą poszczególnych grup przedsiębiorstw, a więc państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

Do najbardziej kapitalnych zagadnień, które muszą znaleźć nowe i zasadnicze rozstrzygnięcie na gruncie przyszłego prawa przemysłowego — należy sprawa ustosunkowania się do kwestii wolności przemysłu. Przedwojenne prawo przemysłowe holduje zasadzie wolności przemysłu — tak stanowiło prawo przemysłowe z r. 1927. Wprowadzając tylko pewne ograniczenia, czy to w postaci koncesjonowania niektórych dziedzin przedsiębiorczości, czy to pod postacią zatwierdzania urzędzeń w poszczególnych zakładach - przedwojenne prawo przemysłowe kierowało się względami takimi, jak zdrowie, bezpieczeństwo pracy, szczególnie interes Państwa w danej dziedzinie wymagający szczególnego zaufania itp. Natomiast we wszystkich tych dziedzinach gospodarki, gdzie te momenty nie grały roli zasadniczej — prawo przemysłowe stało konsekwentnie na stanowisku szkodliwego liberalizmu gospodarczego. Prawo przemysłowe z roku 1927 oparte jest na systemie meldunkowym. Kto rozpoczyna prowadzenie przemysłu, winien zawiadomić o tym władzę przemysłową — i na tym właściwie kończy się wszelka formalność, związana z uruchomieniem przedsiębiorstwa. Kwestia kwalifikacji osobistych tego, kto podejmuje działalność gospodarczą, kwestia jego przygotowania fachowego, kwestia potrzeby istnienia zakładanej placówki gospodarczej — to wszystko jest dla uruchomienia przedsiębiorstwa najzupełniej obojętne. Pewnym wyjątkiem pod tym względem jest rzemiosło, które i na gruncie przedwojennego prawa przemysłowego podlegało pewnym restrykcjom z punktu widzenia przygotowania fachowego.

Czy taka konstrukcja przepisów o działalności gospodarczej może być utrzymana w dzisiejszej Polsce? Nie potrzeba chyba udawadniać, że nie. Polska wkroczyła zdecydowanie na drogę gospodarki planowej. Aby planować — trzeba mieć w ręku wszystkie te elementy, które w wykonaniu zakreślono

negu planu decydować będą o jego realności, o jego powodzeniu. Jednym z tych elementów jest niewątpliwie możliwość regulowania procesu powstawania nowych placówek gospodarczych, możliwość wpływania na osobowy skład, kwalifikacje i przymioty tego elementu, który podejmować będzie działalność gospodarczą. Bez posiadania zdecydowanego w tym względzie wpływu — całe planowanie mogłoby zawieść.

Na odcinku handlu zagadnienie to zostało już właściwie rozstrzygnięte poprzez ustawę z dnia 2 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i wykonywanie czynności handlowych. O uruchomieniu nowej placówki handlowej po całkowitym wejściu w życie przepisów tej ustawy decydować będzie nie tylko wola tego, kto chce tę placówkę uruchomić, **lecz również wola Państwa, które ocenia potrzebę gospodarczą powstania placówki**, zbada, czy z punktu widzenia jej przydatności zmieści się ona w zaplanowanej sieci przedsiębiorstw handlowych danej branży - oraz czy kandydat pod względem jego przygotowania fachowego i pozycji moralnej da odpowiednią gwarancję właściwego prowadzenia przedsiębiorstwa. Tak prześwietlona dopiero placówka gospodarcza dopuszczona być może do wykonywania swych zadań na rynku.

Nie może ulegać wątpliwości, że w ramach planowej gospodarki — ta reglamentacja przedsiębiorstw handlowych i częściowo usługowych, wprowadzona na podstawie ustawy z dnia 2 czerwca 1947 roku, będzie rozciągnięta również i na inne dziedziny gospodarki, a więc na przemysł wytwórczy, przetwórczy czy usługowy i to zarówno na odcinku sektora prywatnego, jak i spółdzielczego. Oczywiście inne będą miarodajne kryteria przy ocenie potrzeby powstawania placówki przetwórczej, a inne, jeśli będzie chodziło o uruchomienie placówki handlowej — niemniej jednak sama zasada wolności przemysłu musi być w prawie przemysłowym zastąpiona zasadą reglamentacji i koncesjonowania. Ta tendencja w nowym prawie przemysłowym musi być przeprowadzona konsekwentnie.

Zasada objęcia koncesjonowaniem czy reglamentacją całego przemysłu musi pociągnąć za sobą poważne konsekwencje w dziedzinie uprawnień władz przemysłowych na odcinku zarówno wydawania koncesji jak i ich cofania. Przy pełnej bowiem zasadzie koncesjonowania muszą istnieć jakieś obiektywne przesłanki, którymi kierować się będzie władza przemysłowa powołana do wydawania zezwoleń na uruchomienie nowych placówek gospodarczych lub do cofania takich zezwoleń. Zasada swobodnego uznania władzy w tym zakresie obowią-

zywać może tylko w stosunkowo niewielkim zakresie, gdy chodzić będzie o przedsiębiorstwa wymagające szczególnego zaufania. W tych wypadkach władza przemysłowa krępowana być już nie może. We wszystkich innych natomiast wypadkach nowe prawo przemysłowe wyraźnie winno przewidzieć i określić jakimi przesłankami ma się kierować władza przemysłowa przy wykonywaniu swych funkcji z zakresu wydawania zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw i ich cofania. Konstrukcja tych przepisów zagwarantuje każdemu przedsiębiorcy warunki, w jakich jego działalność gospodarcza będzie dopuszczona.

Poza powyższymi zagadnieniami nowe prawo przemysłowe musi rozstrzygnąć również zagadnienie organizacyjne. Dotychczasowe prawo przemysłowe, reprezentując liberalizm gospodarczy, również i w tej dziedzinie holdowało zasadzie wolności zrzeszania się. Aczkolwiek prawo przemysłowe przewidywało możliwość powoływania do życia przymusowych zrzeszeń — to jednak w praktyce ta forma organizacyjna nie miała w Polsce przedwojennej zastosowania. Było to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że zrzeszenia przemysłowe pomyślane były jako organizacje nastawione w pierwszym rzędzie na obronę interesów zrzeszonych. Zrzeszenie było więc instrumentem zrzeszonych przedsiębiorców. Zupełnie inna rola przypaść musi zrzeszeniom przemysłowym polskiej rzeczywistości. Przy mus organizacyjny jest zagadnieniem, które nie budzi już dzisiaj wątpliwości, że musi być wprowadzone. Konsekwencją zaś tego

przymusu są bardzo głęboko sięgające przemiany w samej istocie tych zrzeszeń. Państwo bowiem wydając zezwolenie na prowadzenie poszczególnych placówek gospodarczych pod kątem widzenia istniejącego planu produkcji czy zbytu — nie może pozostać obojętnym na dalsze losy tej uruchomionej placówki gospodarczej. Zrzeszenie przymusowe stanie się właśnie tym pomostem łączącym poszczególne przedsiębiorstwa z ogniskiem dyspozycji, jakim jest Państwo. Rezultatem takiej pozycji zrzeszenia przymusowego będzie to, że zrzeszenie będzie nie tylko instrumentem obrony interesów zrzeszonych, lecz jednocześnie i równorzędnie instrumentem wpływu Państwa na gospodarczą działalność przedsiębiorstw. Ta tendencja, odpowiadająca istotnym założeniom polityki gospodarczej Państwa, znajdzie swój wyraz w normach przyszłego prawa przemysłowego.

Zagadnienie organizacyjne nie może dotyczyć tylko gospodarki prywatnej. Niewątpliwie również na odcinku gospodarki państwowej i spółdzielczej mogą się okazać potrzeby tworzenia organizacji gospodarczych. Prawo przemysłowe i to trudne zagadnienie będzie musiało należycie rozwiązać.

Powyższy przegląd głównych linii rozwojowych przyszłego prawa przemysłowego wskazuje na to, że prawo to winno spełnić rolę cementu zespalającego życie gospodarcze z nowym ustrojem Państwa, w którym pełne podporządkowanie interesów osobistych interesowi publicznemu jest zasadą naczelną.

Mgr Br. Mosingiewicz

Bądź w zgodzie z prawem gospodarczym

Zasadnicze zmiany zaszły w odrodzonej Polsce. Dotyczą one nie tylko ustroju politycznego i nie kończą się na upaństwowieniu większego przemysłu, reformie rolnej, przekształceniu systemu gospodarczego.

Sięgają one głębiej do duszy człowieka jego sposobu życia i wyznaczają mu inny cel życia.

W Polsce przedwrześniowej, podobnie jak w innych krajach o kapitalistycznym ustroju gospodarczym — celem życiowych kapitalisty, obszarnika, posiadacza małego nawet przedsiębiorstwa było bogactwo osobiste, wzbogacenie się przy pomocy własnego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, albo przez udziały w innych przedsiębiorstwach. Bogactwo osobiste stało się celem

marzeń o szczęściu wielu ludzi. O biedocie myślano owszem, ale myślano jak o czymś, co jest złem koniecznym, co musi być. Tę biedotę stanowili robotnicy i małorolni lub bezrolni chłopci — ci którzy pracą swą budowali i tworzyli bogactwo dla innych, sami zaś żyli w bardzo skromnych warunkach, nie mając widoków w ówczesnych warunkach ustrojowych na polepszenie swego bytu, gdyż bogacz myślał przeważnie o tym, ażeby utrzymać i pomnożyć swoje bogactwo by on sam i jego dzieci mogli żyć w przepychu, osiągnąć wysokie urzędy w Państwie, nie bacząc na dolę innych, co więcej uważając za rzecz naturalną, by robotnik w jego fabrykach lub folwarkach na niego pracował za jak najniższe wynagrodzenie.

Dziś cel życiowy człowieka wyznacza ideologia socjalistyczna, która usunęła podział ludzi na panów i ich sługi, wyrugowała wyzysk człowieka przez człowieka, wprowadziła jako hasło naczelne zasady sprawiedliwości społecznej.

Celem człowieka stało się wspólne bogactwo dla wszystkich i godziwe bogactwo obywatela, nie zaś tylko jednostek kosztem wszystkich. Istnienie biedoty robotniczej uznane zostało nie za naturalny obław stosunków społecznych, lecz za następstwo wadliwego ustroju gospodarczego, krzywdy społecznej, która musi być usunięta.

Naród przez swoje organa państwowe, do których weszli światli robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca o ideologii socjalistycznej, sprawiedliwie rozdziela dorobek pracy ludzkiej, dbając o podniesienie stopy życiowej i kultury duchowej — o te wartości, które jeszcze do r. 1944 były udziałem tylko jednej klasy posiadającej. Dziś ma być udziałem wszystkich pracujących, gdyż tworzy je praca i ten, kto pracuje, nie może być od korzystania z nich wyłączony.

Wydajna praca obywatela na każdym odcinku gospodarczym wychodzi na korzyść ogółu. Każda tona węgla ponad normę wydobytą, każda złotówka zaoszczędzona w procesie produkcji, każdy wynalazek skracający czas produkcji, oszczędzający siły ludzkie i nakłady materiałów, powiększający jakość i ilość produkcji przynosi korzyść wszystkim.

Aby sektor prywatny w gospodarce narodowej nie stał się ciałem obcym w organizmie państwowym, musi swoją rolę społeczną na tle zmienionych stosunków należycie pojmować i przy wytwarzaniu dóbr lub udziału w ich rozprowadzaniu stosować do przepisów prawa nowego, opartego na równości, na sprawiedliwości społecznej, na wzmożonej pracy, rzetelnej i oszczędnej bez wyzysku kalkulacji.

Chcąc być w zgodzie ze społeczeństwem i z prawem należy prawdy te zrozumieć i tylko w bogactwie ogółu widzieć bogactwo i szczęście swoje osobiste, chociażby droga do tego ostatniego była nieco dłuższa.

W Polsce odrodzonej prawdy te zwyciężyły i wydały już owoce.

Zwyciężały one wśród mas pracujących na całym świecie, niosąc ludzkości prawdziwy, powszechny dobrobyt. Z tej drogi nic ich już nie zawróci.

Krajowa Rada Narodowa na XI sesji we wrześniu 1946 r. powzięła uchwałę ustalającą zasadę działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach Narodowych Planów Gospodarczych. W myśl tej uchwały „Narodowy Plan Gospodarczy” jest ogólnym planem gospodarstwa polskiego. Obejmuje on wszystkie plany szczegółowe i wytyczne

dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego. Toteż obowiązkiem każdego obywatela pracującego na jakimkolwiek odcinku gospodarczym jest poznać ten plan i realizować go. **Plan gospodarczy stanowi podstawowe prawo gospodarcze.**

Ogromne zniszczenia we wszystkich dziedzinach życia, jakie w naszym kraju pozostawiła po sobie ostatnia wojna, narzuciły konieczność przeznaczenia wielu walorów gospodarczych, które by w normalnych warunkach mogły być użyte dla korzyści bieżących, wyleczeniu ran wojennych zarówno w gospodarstwie narodowym, jak i w życiu osobistym obywateli. Dlatego tylko część naszej pracy możemy przeznaczyć na zaspokojenie potrzeb bieżących, a znaczną część poświęcić musimy na odbudowę zniszczonego przemysłu, komunikacji, uzupełnienie braku w maszynach i narzędziach produkcji, w taborze kolejowym, flocie morskiej i rzecznej, uzupełnienie maszyn i narzędzi w rolnictwie, na podniesienie stanu pogłowia, na rozbudowę miast i wsi, intensywne szkolenie kadr zawodowych itd.

Te specyficzne warunki uwzględnił pierwszy plan gospodarczy odrodzonej Polski. Trzyletni Plan Odbudowy 1947 — 1949, który przewiduje przekroczenie produkcji przedwojennej i podniesienie stopy życiowej człowieka pracy.

Człowiek pracujący w systemie publicznej gospodarki socjalistycznej przestał być sługą i narzędziem interesów prywatnych. Stał się wykonawcą woli narodu i sam tę wolę na swoim odcinku pracy reprezentuje. Praca jego służy więc interesowi publicznemu, toteż i odpowiedzialność ciąży na nim w myśl art. 46 Dekretu z 13. VI. 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 30. poz. 192 taka sama jak na urzędniku. Odpowiedzialności urzędniczej w myśl tego przepisu podlegają także funkcjonariusze spółdzielni.

Odpowiedzialność ta odnosi się do wszystkich funkcjonariuszów przedsiębiorstw należących bezpośrednio do Państwa lub samorządu, bądź z ich udziałem finansowym pracujących, bądź pozostających pod ich zarządem — od dyrektora do robotnika. Także funkcjonariusze organizacji mających zleczone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego odpowiedzialności tej podlegają.

Odrodzone Państwo Polskie wprowadzając w miejsce starych form bezplanowości i wyzysku w stosunkach gospodarczych nowe postępowe prawo gospodarcze, nadało mu szczególną ochronę. Dekret z dnia 13. VI. 1946 r. „o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa”, stoi na straży całości urządzeń technicznych, surowców, towarów, należytego poziomu wytwórczości, wydajności pracy,

praw socjalnych człowieka, pracy oraz zgodnego z planem rozdzielnictwa. Inna ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. „o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym” stoi na straży przestrzegania obowiązujących cen i zasad uczciwej kalkulacji. niedopuszczenia do tworzenia zbędnych ogniów pośrednictwa między producentem a konsumentem, chroni obywateli przed wyzyskiem.

Każdy człowiek bez względu na swoje stanowisko służbowe, zatrudniony na jakimkolwiek odcinku gospodarki, czy to w dziale produkcji czy handlu lub administracji gospodarczej, a nawet w sektorze prywatnym w zakresie zleconym państwowym planem gospodarczym, winien wypełnić nałożone na niego obowiązki i nie wolno mu przekroczyć ram posiadanych uprawnień. Jeśliby przez niedopełnienie obowiązku lub przekroczenie władzy działał na szkodę interesu publicznego lub nawet prywatnego, popełnia przestępstwo przewidziane w art. 286 paragr. 1 kodeksu karnego, choćby nawet nie działał dla osiągnięcia dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej. Jeśli przy tym naruszając swe obowiązki działa w celu osiągnięcia takiej korzyści dla siebie lub kogo innego, ciężar gatunkowy jego przestępstwa jest większy i kara surowsza (art. 286 paragr. 2 kk). Przestępstwo z art. 286 paragr. 1 i paragr. 2 kodeksu karnego zostało objęte dekretem o postępowaniu doraźnym, który to dekret zaostrza sankcje karne od najniższej w wysokości trzech lat więzienia aż do kary śmierci, a w toku dochodzeń zaostrza stosowanie środka zapobiegawczego, nakazując obowiązkowe tymczasowe aresztowanie podeirzanego o przestępstwo podlegające postępowaniu doraźnemu. Dobro ogółu i sprawiedliwość społeczna są najwyższymi dobrami, dlatego w stosunku do działających przeciw temu dobru stosuje się najsurowsze sankcje prawa.

Jeszcze niestety dość często czyta się w prasie i spotyka w życiu przypadki łamania prawa. Z tymi przypadkami walczy społeczeństwo przez swoje organa w miarę sprawiedliwości. Walka o sprawiedliwość społeczną i o socjalizm na odcinku gospodarczym jeszcze trwa i trwać będzie, dopóki pokutować będzie wśród niektórych jednostek brak wyczucia różnicy między dobrem ogółu a prywatnym, dopóki nie usunie się z gospodarstwa narodowego szkodników, zapominających, że praca ich służyć ma całemu narodowi, a władza została im dana i powierzony majątek publiczny nie dla nich, lecz dla służby narodowi. Często zwłaszcza w pierwszych latach odbudowy Państwa spotykało się dyrektorów i kierowników przedsiębiorstw, którzy nie dopełniali obowiązku zinwentaryzowania narzędzi, surow-

ców im powierzonych, z których mieli się rozliczyć. Rozporządzając majątkiem im powierzonym nie dbali o dowody rozchodowe lub nie zapisywali jako przychód otrzymanych towarów. W ten sposób narażali majątek publiczny na straty, dopuszczali do chaosu i niemożności skontrolowania ich gospodarki, a siebie wprowadzali w stan uniemożliwiający rozliczenie się, co pociągało za sobą surową odpowiedzialność karną. Każdy wie, że kasjer otrzymujący pieniądze nie swoje przelicza je skrupulatnie i na każdy wydatek żąda dowodu w postaci pokwitowania, które wskazuje, ile i na co wydał. To samo dotyczy wszystkich innych przedmiotów posiadających wartość majątkową. Poza obowiązkiem zinwentaryzowania i udokumentowania przychodów i rozchodów ważną jest rzeczą, by rozporządzanie mieniem było oszczędne i celowe, by produkcja była jak największa, najtańsza i jak najlepsza, by nie uległa przerwie, by plan gospodarczy został zrealizowany.

Zdarzyć się mogą wypadki odpowiedzialności w myśl art. 286 kodeksu karnego za przewinienia innych współpracowników, jeśli one powstały z powodu braku nadzoru lub niedopełnienia innego obowiązku. Np. inspektor względnie kontroler może odpowiadać karnie, jeśli świadomie zaniedbał swoich obowiązków kontroli przedsiębiorstwa, w którym ujawniły się później nadużycia, a przy należytym zbadaniu księgowości i dokumentów buchalteryjnych musiałyby je odkryć i uniemożliwić dalsze ich popełnianie i dalszą szkodę. Odpowiadać może kierownik przedsiębiorstwa za nadużycia podwładnego współpracownika, jeśli te nadużycia mogły zaistnieć z tego powodu, że kierownik zaniedbał obowiązków nadzoru. Może odpowiadać buchalter, który pokrywa przez nieuczciwe kombinacje w księgowości lub przez inne niedopełnienie obowiązku księgowego nadużycia kierownika przedsiębiorstwa lub innego współpracownika. Odpowiadać też może z art. 286 kk magazynier, który wbrew swoim obowiązkom nie zaprzysięga wpływu do magazynu lub stwierdzonej nadwyżki, wyda z magazynu bez dowodu rozchodowego jakieś przedmioty albo przywłaszczy sobie lub zezwoli na przywłaszczenie czegoś z magazynu innej osobie.

Każdy pracownik winien zatem być w zgodzie ze swymi obowiązkami, dbać o dobro publiczne i przestrzegać przepisów prawa.

Inną grupę przestępstw urzędniczych stanowi wszelkie łapownictwo, które w stosunkach gospodarczych przejawia się często w formie prowizji. Podobnie jak odpowiedzialność za przestępstwo urzędnicze z art. 286 kk rozciągnięta została na funkcjonariuszy

przedsiębiorstw państwowych i samorządowych lub działających z udziałem finansowym Państwa lub samorządu lub będących pod zarządem państwowym lub samorządowym odpowiedzialność z art. 290 paragr. 1 i 2 kod. karn., który również objęty został dekretem o postępowaniu doraźnym. Przepis ten brzmi; „Urzędnik (rozumie się także każdy pracownik przedsiębiorstwa jak wyżej), który w związku z urzędowaniem przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę, bądź takiej korzyści żąda — podlega karze... „Jeżeli sprawca uzależnia czynność urzędową od otrzymania dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej albo przyjmuje korzyść taką lub jej obietnicę za czynność, która sprzeciwia się lub ma się sprzeciwiać ustawie, podlega karze...”

Wszelkie prowizje zatem w gospodarce publicznej (spełnianej w imieniu Państwa lub samorządu) nie przewidziane szczególnymi przepisami są nie dozwolone i kwalifikują się jako przestępstwo z art. 290 paragr. 1 lub 2 kod. karn.

Z drugiej strony karygodne jest przekupstwo urzędnika. Dekret z 13 czerwca 1946 r., wspomniany już wyżej, wprowadził w art. 47 przypadki bezkarności przekupstwa, a mianowicie; „Nie podlega karze, kto na żądanie udzielił lub obiecał udzielić urzędnikowi albo innej osobie korzyści majątkowej lub osobistej w związku z jego urzędowaniem, jeżeli powiadomił o tym władzę powołaną do ścigania przestępstwa zanim władza ta dowiedziała się o tym lub najpóźniej przy pierwszym przesłuchaniu w toku postępowania karnego ujawnił prawdę.

Wskazane jest, aby te najważniejsze przepisy miał stale na uwadze każdy pracownik zatrudniony w przemyśle i handlu, by z nimi dla dobra ogólnego i własnego był w zgodzie.

Polskie postępowe i sprawiedliwe prawo gospodarcze potrzebuje ochrony przed wrogami Państwa i ludu pracującego, chcącymi jeszcze żyć jak kiedyś kosztem cudzej pracy — nie potrzebuje natomiast tej ochrony przed masami pracującymi miast i wsi, które świadome swego celu prawo to w codziennej swej pracy dla osiągnięć ogólnych i swego dobra — realizując.

Komunikaty o wykonaniu planu przez Dyрекcję P. M.

Ob. Dobrzeńiecki
Dyrektor Departamentu Przemysłu
Miejscowego
Warszawa, ul. Wilcza 71

N. D. VI/16/163/48

W związku z wykonaniem rocznego planu produkcyjnego przez 23 podległe fabryki Gdańskiej Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego, Dyrekcja wystosowała do Ministra Przemysłu i Handlu Obywatela Hilarego Minca telegram następującej treści:

„Robotnicy i pracownicy umysłowi 23 fabryk podległych Gdańskiej Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego meldują, że roczny plan produkcji został wykonany w dniu 31 października. Do końca roku zobowiązujemy się wykonać 20% ponad plan”.

Dnia 10 listopada br. Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejscowego otrzymała od Ministra Przemysłu i Handlu następujący telegram: „Dziękuję Dyrekcji i wszystkim pracownikom Gdańskiej Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego za wykonanie do dnia 31 października 1948 r. rocznego planu produkcji.

Wykonanie planu produkcji zapewnia szybko pokonanie zniszczeń wojennych, rozbudowę przemysłu i wzrost dobrobytu mas pracu-

jących. Życzę wszystkim pracownikom dalszego powodzenia w ich wysiłkach budowy szczęśliwej przyszłości kraju”. Minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc.

Powyższe przesyłamy do wiadomości Obywatela Dyrektora.

Dyrekcja
Państwowego Przemysłu Miejscowego
na Województwo Gdańskie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Departament Przemysłu Miejscowego — Dyrektor inż. Dobrzeńiecki, Warszawa.

„Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Katowicach melduje, że plan produkcyjny na rok 1948 został wykonany do dnia 31 października br. Dyrektor Naczelny”.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Departament Przemysłu Miejscowego — Dyrektor Dobrzeńiecki, Warszawa.

„Donoszę, że Dyrekcja Przemysłu Miejscowego — Kraków wykonała roczny plan produkcji na dzień trzydziesty pierwszy października 1948 w cenach podstawowych w stu dziewięciu procentach, w cenach bieżących w stu piętnastu procentach — Mokrzyński”.

Na odprawie zespołu kierowniczego Wrocławskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego złożono przedstawicielowi Min. P. i H. Dyrektorowi Departamentu Przem. Miejscowego Ob. Dobrzanieckiemu następujący raport:

„Wrocławska Dyrekcja Przemysłu Miejscowego raportuje Wam Ob. Dyrektorze, że 10 listopada wykonała roczny plan produkcji według wartości w cenach podstawowych.

Sukces ten zawdzięcza się bohaterskim wysiłkom i ofiarności załóg wszystkich zakładów i Dyrekcji włącznie.

Pamiętając, że marsz naprzód, marsz ku Socjalizmowi, nakłada na nas coraz większe obo-

wiązki, Dyrekcja Przemysłu Miejscowego przyłącza się również do apelu górników z Zabrza i dla uczczenia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego zobowiązuje się do końca roku przekroczyć plan na 115% i dać dodatkowo produkcję na 200 milionów złotych.

Naczelny Dyrektor

(—) J. Goldberg

Sekretarz Koła P. P. R. przy DPM

(—) A. Buksman

Przewodniczący Koła Zw. Zaw. przy DPM

(—) R. Nowak “

Plan produkcji przemysłowej państwowego przemysłu miejscowego na rok 1949

Rozpoczęta w czerwcu 1948 r. a zainicjowana przez Departament Planowania akcja usprawnienia państwowego przemysłu miejscowego i wytypowania właściwego profilu produkcji, spowodowała oczekiwany rozwój tego przemysłu we wszystkich branżach.

Dwa zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu — jedno, zrównujące państwowy przemysł miejscowy z przemysłem kluczowym i drugie, polecające centralnym zarządom kierowanie zamówień do przemysłu miejscowego — dały możliwość nie tylko zwiększenia produkcji, ale również uruchomienia całego szeregu nowych artykułów i części uzupełniających przemysł kluczowy.

Wyniki uzyskane w drugiej połowie b. r. dały możliwość śmiałego zaplanowania produkcji na rok 1949. Plan ten jest oparty na realnych danych, opracowanych w zakładach podległych dyrekcjom przemysłu miejscowego i przez te dyrekcje odpowiednio przeanalizowanych stosownie do wytycznych Departamentów Planowania i Przemysłu Miejscowego M. P. i H.

Realność planu oparta jest na zapewnieniu Dep. Planowania co do zaopatrzenia w surowce potrzebne do zaplanowanej produkcji, racjonalniejsze wykorzystanie posiadanego parku maszynowego, skompletowanie go maszynami nabytymi z Centralnego Biura Obrotu Maszynami — usprawni i przyspieszy wykonywanie poszczególnych faz produkcji. Ustalenie właściwego profilu produkcji i wyeliminowanie produkcji zbędnej pozwoli poszczególnym dyrekcjom przemysłu miejscowego zwrócić swe wysiłki w kierunku wzmocnienia produkcji ważnej dla gospodarki narodowej.

Uzupełnienie stanu posiadania przez przejęcie poszczególnych zakładów od centralnych zarządów, pozwoli państwowemu przemysłowi miejscowemu na wykonywanie pewnych rodzajów produkcji w 100% we własnym zakresie, jak np. produkcji sprzętu sportowego dla G. U. K. F., produkcji ozdób choinkowych na eksport, wszelkiego rodzaju uszczelnień i całego szeregu artykułów, produkowanych dotychczas w sektorze prywatnym. Wzrost zaplanowanej produkcji poszczególnych wyrobów w branżach według ilości przedstawia się następująco:

	1948	1949
Przemysł metalowy		
kotły do centr. ogrzew.	178	546
przyczepy samochodowe	133	641
wentyle rowerowe	szt. 200.000	1.000.000
łańcuchy Galla	ton 243	410
Przemysł chemiczny		
soda krystaliczna	ton 205	916
mydło ogółem	ton 495	1.228
proszek do prania	ton 5.730	9.174
Przemysł drzewny		
beczki	szt. 10.803	37.870
Przemysł papierniczy		
zeszyty	szt. 4.892.000	8.592.000
Przemysł skórzany		
obuwie skórzane	par 47.512	400.030
obuwie skórzane na drewnianej podeszwie	par 165.000	366.00

Powyższe przykłady wskazują na dynamikę rozwoju państwowego przemysłu miejscowego, dla którego rok 1949 będzie rokiem przełomowym, rokiem, w którym zwycięży entuzjazm pracy, pozwalający produkcję 1949 nie tylko wykonać w 100%, ale ją przekroczyć.

Doniosła konferencja robocza przemysłu miejscowego z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu

W dniach 10 i 11 bm. odbyła się w poznańskiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego ogólnokrajowa konferencja przemysłu miejscowego, w której wzięli udział Dyrektor Departamentu Przem. Miejsowego ob. inż. Dobrzeniecki, Naczelnicy i Kierownicy Działów Planowania, Inwestycji, Działu Technicznego, Finansowego, Zbytu, Kontroli i Personalnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Departamentu P. M. oraz Dyrektorzy Naczelni i Techniczni wszystkich dyrekcyj przemysłu miejscowego.

Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjno-techniczne całego przemysłu miejscowego z uwzględnieniem warunków terenowych poszczególnych Dyrekcji, komercjalizacji, ramowego schematu organizacyjnego oraz podziału terenowo-branżowego.

Konferencji przewodniczył Dyrektor Departamentu ob. inż. Dobrzeniecki, który jednocześnie wygłosił obszerny referat omawiający żywotne zagadnienia przemysłu miejscowego. Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja w ramach której dyr. ob. Josefsberg z Wrocławia przedstawił bardzo ciekawe wyniki planowania i jego zasady oparte na doświadczeniach Z. S. R. R.

W wyniku konferencji wyłoniono dwie komisje: organizacyjną i techniczną, których wnioski posłużą do opracowania wytycznych do dalszej pracy.

W zakończeniu, po podsumowaniu wyników obrad przez Dyrektora inż. Dobrzenieckiego, zebrani uchwalili następującą rezolucję, którą wysłano do ob. ministra H. Minca.

„Kierownictwo wszystkich Dyrekcji Przemysłu Miejsowego zebrane na naradzie w dniach 10 i 11 grudnia 1948 r., poświęconej zagadnieniom organizacyjnym i technicznym zobowiązuje się:

- 1) zapewnić normalny bieg produkcji każdego opuszczonego lub unieruchomionego zakładu przemysłowego
- 2) zaktywizować życie gospodarcze zniszczonych ośrodków miejskich i wiejskich
- 3) wchłonąć w orbitę przemysłu miejscowego nadmiar sił roboczych wsi i miasteczek
- 4) podnieść poziom organizacyjny i zwiększyć wydajność pracy oraz polepszyć jakość produkcji
- 5) przyjąć rolę sprawnego poddostawcy przemysłu kluczowego
- 6) wykorzystać wycofane maszyny oraz surowiec odpadkowy przemysłu wielkiego
- 7) spełniać zadania usługowe dla miejscowej ludności
- 8) drogą pogłębienia współpracy robotnika i inżyniera zwiększyć wysiłki na odcinku odbudowy gospodarczej i przebudowy ustroju w kierunku przyspieszenia marszu ku socjalizmowi.

=====

Cześć bohaterom pracy budującym Polskę socjalistyczną

=====

I znów krok naprzód

Spostrzeżenia z konferencji Państwowego Przemysłu Miejskowego w Poznaniu dnia 10 i 11 grudnia 1948 roku.

Przemysł miejscowy ma za sobą jeszcze jedną konferencję, która jasno i wyraźnie wytyczyła mu zadania i wskazała środki do realizacji tych zadań. Temat obrad konferencji wskazywał na to, że władze zwierzchnie nie zapomniały o tak ważnych i kardynalnych sprawach, jakimi niewątpliwie są zagadnienia organizacyjne.

Jeśli na czerwcowej konferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu została stwierdzona celowość istnienia i rozwoju przemysłu miejscowego oraz postawiono konkretne zadania dla tego przemysłu, to następnym logicznym krokiem musiało być stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju tego przemysłu.

Jak wiadomo, do racjonalnej i oszczędnej gospodarki nie wystarczają tylko środki finansowe i techniczne, lecz muszą być spełnione obok nich inne jeszcze warunki, pozwalające na realizację nowych zadań.

Konferencja poznańska rozwiązała tylko w pewnej mierze te zagadnienia. Następnym etapem prac organizacyjnych winna być praca zmierzająca do organizacji zakładów wytwórczych, opartej na zasadach naukowych. Doświadczenie wykazuje, że nawet przy spełnieniu całego szeregu ważnych warunków, a przy zastosowaniu wadliwej organizacji pracy w zakładzie, marnują się poważne zasoby sił ludzkich i technicznych. Jedną z największych dotychczasowych bolączek w tej dziedzinie była panująca przypadkowość. Nie ma wśród wszystkich dyrekcji przem. miejsc. w Polsce ani jednej, która by posiadała organizację chociażby w samych zasadach podobną do organizacji drugiej dyrekcji. Widać tu było wyraźnie brak sprecyzowanego stanowiska ze strony Departamentu Przemysłu Miejskowego, któremu taki stan nie mógł ułatwić sprawowania odpowiednio skutecznej kontroli nad działalnością poszczególnych jednostek terenowych. Stan organizacyjny poszczególnych dyr. przemysłu miejscowego był dotychczas wyrazem indywidualnej zaradności kierowników w terenie lub wyrazem docenienia czy też niedocenienia ważności tych zagadnień.

Precyzując zasady organizacyjne, konferencja poznańska oparła się na dotychczasowym doświadczeniu w tej mierze w przemysle kluczowym oraz na ustalonych już dziś naukowych i racjonalnych zasadach organizacji przedsiębiorstw. Stosowane obecnie formy organizacyjne uznają kardynalną zasadę „sztabu i linii” pozwalającą na grupowanie jednorod-

nych czynności i funkcji w jednych komórkach organizacyjnych. Takie uszeregowanie poszczególnych komórek pozwoli na zracjonalizowanie i usprawnienie pracy i pozwoli na skuteczną kontrolę działalności tych komórek i całego przedsiębiorstwa. Mieszanie funkcji „sztabu” z „linią” pozbawiłoby w konsekwencji kierownika przedsiębiorstwa ważnego instrumentu automatycznej kontroli, jakim musi być „sztab” w stosunku do „linii”, nie mówiąc o tym, że kierownik przedsiębiorstwa zostałby pozbawiony części „mózgu”, jakim winien być „sztab”, pracujący koncepcyjnie.

Sztabem w naszym rozumieniu winien być dział (oddział) podległy bezpośrednio naczelnemu dyrektorowi, który można objąć nazwą działu planowo-ekonomicznego. Dział ten winien objąć zagadnienia planowania w najszerszym zakresie wraz z analizą i kontrolą odcinkowych planów produkcyjno - gospodarczych, zagadnienia organizacyjne, informacyjno - prasowe oraz funkcje kontroli gospodarki pod względem oszczędnościowym. Żadna z wymienionych komórek nie może podpadać pod funkcję „linii” z tego prostego powodu, że ich praca jest pracą koncepcyjną i kontrolną w stosunku do komórek liniowych. Trudno wyobrazić sobie np. podporządkowanie komisarza oszczędnościowego dyrektorowi finansowo - administracyjnemu, gdy jednym z jego zadań jest kontrola racjonalnej gospodarki finansowej, za którą odpowiedzialność ponosi tenże dyrektor.

Nie można również włączać np. w resort finansowo-administracyjny spraw organizacyjnych, gdyż łatwo zatracą charakter koncepcyjno-sztabowy, nie mówiąc o tym, że zakres działania tej komórki winien objąć również tak zagadnienia techniczne (w dyr. przem. miejsc. i w fabrykach), handlowe jak i inne.

Jest rzeczą pewną, że przedsiębiorstwa nie stosujące powyższych zasad, będą zawsze cierpiały na brak sprawności.

Na konferencji poza problemami natury ogólnorganizacyjnej na czoło dyskusji wysunęły się zagadnienia organizacji planowania oraz organizacji służby technicznej w dyrekcjach.

O ile zagadnienie organizacji planowania mogło być problemem niezupełnie zrozumiałym i jasnym, to ogłoszony obszerny, fachowy i dobrze przygotowany referat na ten temat niewątpliwie rozproszył ewentualne niejasności.

Organizacja służby technicznej słusznie była przedmiotem pracy osobnej podkomisji. Wydaje się, że zastąpienie podziału branżowego tej służby na podział według problemów jest słuszniejszy. Uniknie się w ten sposób wielotorowości w pracy, a jednocześnie pozwoli to na lepsze wykorzystanie sił technicznych.

Cecha wielobranżowości przemysłu miejscowego znajduje tu wyraz w odpowiednich referatach w oddziale produkcyjnym przez stworzenie odpowiednich sekcji branżowych. W ten sposób zostały rozgraniczone jednorodne funkcje przez sprawowanie nadzoru nad samą produkcją w oddziale produkcyjnym (kontrola ilości, jakości, kalkulacja itp.), a w oddziale techniki ruchu opieka nad urządzeniami technicznymi (maszyny, narzędzia, energia itp.) oraz kwalifikacja sił technicznych.

Zadania i organizacja pozostałych dwóch oddziałów w dyrekcji technicznej, konstrukcyjnego i inwestycyjnego, nie nastroczają według nas specjalnych niejasności ze względu na to, że prawie we wszystkich dyrekcjach takie oddziały istnieją od dawna, a zadania ich wpływają choćby z samych ich nazw.

Problemy organizacyjne służby finansowo-administracyjnej słusznie nie stanowiły przedmiotu dłuższej dyskusji ze względu na jednomyślność co do roli tej służby w przedsiębiorstwie oraz ze względu na ustalone już stałe formy organizacyjne tego resortu.

Najistotniejszym problemem wymagającym jasnego i zdecydowanego uwzględnienia jest zagadnienie kosztów własnych (analiza kosztów własnych). Jak wiemy, zagadnienie to na ogół (niesłusznie) nie znalazło należytego uwzględnienia w dotychczasowej nowej pracy. Podniesienie tego problemu do rangi wydzielonego oddziału dostatecznie świadczy o wadze, jaką władze zwierzchnie przywiązują do tego zagadnienia. Trudno bowiem wyobrazić sobie racjonalną gospodarkę bez należytej

analizy kosztów własnych w najszerszym zrozumieniu.

Nie mniej ważnym zagadnieniem rozpatrywanym przez konferencję poznańską była sprawa należytego rozwiązania sytuacji prawnej przemysłu miejscowego. Jak wiadomo, niemało kłopotu miały w czasie prawie 4-letniej działalności poszczególne dyrekcje przem. miejsc. z powodu niezakończona tej ważnej sprawy, której rozwiązanie w przemyśle kluczowym należy już do dość dawnej przeszłości.

Z dwóch koncepcji, z których jedna nadawała poszczególnym zakładom osobowość prawną, a czyniła z dyrekcji tylko organ administracyjny, druga nadawała dyrekcjom osobowość prawną, a traktowała zakłady wtwórcze jako części przedsiębiorstwa skomercjalizowanego, przeszła (według nas słusznie) ta druga koncepcja.

W wypadku przejścia pierwszej koncepcji właściwie nic nie zmieniłoby się w obecnej niezdrowej sytuacji.

Przy tym rozwiązaniu niemożliwe byłoby prowadzenie scentralizowanej gospodarki finansowej i handlowej, nie mówiąc już o tym, że przy społeczno - gospodarczych zadaniach przemysłu miejscowego (nowe budownictwo przemysłowe na terenach wymagających ze względów społecznych uprzemysłowienia) rozwój tego przemysłu byłby prawie niemożliwy.

Jednolite uporządkowanie zagadnień organizacyjno-prawnych w poszczególnych dyrekcjach przyczyni się niewątpliwie w poważnej mierze do usprawnienia pracy i pozwoli na należyte wykonanie nowych ważnych zadań stojących w najbliższym okresie przed państwowym przemysłem miejscowym.

Inicjatywę Departamentu Przemysłu Miejscowego w tej mierze należy przyjąć z dużym uznaniem.

Za Zjednoczoną Partią

*pójdą miliony ludzi pracy,
bo wierność i oddanie masom
pracującym jest
Jej Ideą Najwyższą.*

(Wykład inauguracyjny ze statystyki przedsiębiorstw na Wyższym Studium N. O. w Katowicach)

Administrowanie przedsiębiorstwem przemysłowym, kierowanie jakkolwiek gałęzią przemysłu nie jest do pomyślenia bez statystyki. T. zw. „wyczucie” byłoby zbyt zawodne oraz zawierałoby ryzyko, że względu na szkodliwe wpływy czynników przypadkowych, nie przewidzianych. Stanowiłoby karygodne wykroczenie przeciw zasadom gospodarki planowej, zarówno w fazie układania planu na podstawie założeń, opartych na danych statystyki, jak też w fazie kontroli wykonania planu.

Kierownictwu na każdym szczeblu zarządzania potrzebna jest dokładna znajomość faktów, stwierdzonych przez statystykę, na podstawie danych liczbowych przeanalizowanych oraz opracowanych przy pomocy metod statystycznych.

Nawet na najmniejszym szczeblu kierownictwa, w komórce zarządzania jednostką przemysłową zachodzi potrzeba powzięcia decyzji oraz wydania dyspozycji. Bez dokładnych informacji, bez posiadanych w szeregu wypadków dokładnych danych liczbowych, bez statystyki nie można decydować. W tych wypadkach statystyka jest niezbędna dla wyrobienia właściwego sądu o rozmiarach i proporcjach zjawisk masowych, nie dających się objąć ani ocenić w drodze bezpośredniej obserwacji. Decyzja kierownictwa musi opierać się na statystyce, dostosowanej do postawionych jej zadań praktycznych.

Statystyka może charakteryzować stan wewnętrzny, działalność danej jednostki przemysłowej, jej strukturę, jej dynamikę i to poczynając od najmniejszej komórki, od warsztatu, zakładu do przedsiębiorstwa, zjednoczenia przemysłowego, centralnego zarządu przemysłowego, władz centralnych w odpowiednim do ich zainteresowań przy stosowanym zakresie.

Opracowanie statystyczne i przedstawienie danych statystycznych musi być dokonane jednak w takiej formie, aby kierownictwo było w stanie, nie tracąc cennego czasu, wyciągnąć odpowiednie wnioski i osiągnąć skojarzenia potrzebne do decyzji doraźnej jak też przewidywanych posunięć.

Statystyka dla kierownictwa danej komórki przemysłowej jest swego rodzaju „instrumentem pomiarowym”. Statystyka jako „instrument pomiarowy”, wymaga należytego poznania jego właściwości oraz umiejęt-

nego operowania tym swoistym narzędziem kierownictwa w zakresie obserwacji oraz kontroli.

Kierownictwo jednostek przemysłowych popełnia w odniesieniu do statystyki dość często pewne przeoczenie. Nie zdaje sobie niejednokrotnie wyraźnie sprawy m. in. z różnicy między statystyką a ewidencją, której rola w jednostkach przemysłowych jest nie mniej doniosła jak statystyki, ale treść odmienna.

Ewidencja w zakładzie przemysłowym, względnie innej jednostce organizacyjnej, posługuje się metodą jednostkowego ujęcia, często w połączeniu z opisem. Celem ewidencji jest indywidualne ujęcie badanego przedmiotu czy faktu, dokładna jego charakterystyka.

W stosunku do danego np. osobnika ewidencja sprowadza się do opisu jego indywidualnych cech, jego właściwości, ważnych ze względu na przydatność do określonego celu.

Statystyka natomiast w odróżnieniu od ewidencyjnego ujęcia ma na celu uogólnienie. Statystykę w odróżnieniu od ewidencji cechować winna, jak brzmi znane powiedzenie, „rozumna rezygnacja ze szczegółów”. Nadmienić należy, że statystyka może być oparta na danych ewidencyjnych, opracowanych metodą statystyczną, przez grupowanie według ich cech pokrewnych według przyjętych grup.

Postawienie natomiast statystyce zadań natury ewidencyjnej prowadzi do przerostu sprawozdawczości statystycznej oraz przy ogromnym nakładzie pracy do uzyskania danych przeważnie nieściśłych oraz często wątpliwej pod względem statystycznym wartości.

Fachowe badanie statystyczne i należyście opracowane dane statystyczne dla umiejących z nich korzystać zastąpią często, przy znacznie mniejszym nakładzie pracy, zbierane dane ewidencyjne. Dane ewidencyjne w swym stanie surowym, nie opracowanym, należy nie uogólnionym, zdolne są w gąszczu tablic zagubić istotny sens i cel oraz zniechęcić kierownictwo, dla którego nie będą miały oczekiwanej wartości.

Częstym grzechem statystyki w przemyśle jest natomiast zapoznavanie praktycznych potrzeb kierownictwa oraz nadmierna dążność do uogólniania, do tworzenia zbiorowych grup połączonych z sobą o wielu składnikach, do zacierania charakte-

rystycznych cech, mających praktyczne np. dla danego przemysłu znaczenie. Jako przykład można wymienić np. zbyt skrótową klasyfikację towarową, nie pokrywającą się np. z przyjętym podziałem pozycji w planowaniu, stworzenie sztucznych nie dających się ująć statystycznie pojęć, jak np. pracownicy wykwalifikowani oraz niewykwalifikowani itp. stwarza konieczność wielokrotnych opracowań statystycznych z tych samych źródeł dla różnych celów.

Od umiejętności statystycznej, od jej wiedzy zależy utworzenie przy badaniach statystycznych grup dostatecznie charakterystycznych pod względem cech oraz liczebności, dla statystycznego ujęcia badanych zjawisk oraz umożliwienia wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Zapoznanie tych właściwości badań statystycznych w przemyśle, niedostosowanie w dobie obecnej statystyki ściśle do planowania (i odwrotnie planowania z możliwościami statystycznymi), nieprowadzenie rozgraniczenia sfery zainteresowań badań statystycznych na poszczególnych szczeblach zarządzania w przemyśle i administracji, prowadzi w konsekwencji głównie do t. zw. przerostów statystycznych oraz stwarza cmentarzyska sprawozdań statystycznych, do marnowania liczb statystycznych, zebranych przy wielkim nakładzie pracy, lecz nie przynoszących oczekiwanych korzyści.

W tych warunkach statystyka staje się dla wykonawców dokuczliwą zmurą oraz przedmiotem usprawiedliwionych krytyk ze strony przemysłu nadmiernie obciążonego bezużyteczną sprawozdawczością.

W celu usunięcia przerostów statystycznych, w celu odciążenia m. in. przemysłu od nadmiaru sprawozdawczości zapoczątkowana została na szeroką skalę zakrojona akcja koordynacji oraz scalenia w przemyśle (1), w postaci t. zw. Rejestru Badań Statystycznych.

Dużą rolę odgrywa w akcji koordynacji oraz scalenia sprawozdawczości statystycznej przemysłowej C. U. P. i Główny Urząd Statystyczny.

Wysuwa się paląca potrzeba dostosowania statystyki przemysłowej dokładnie do potrzeb planowania. Koniecznym jest, aby w ślad za rozwojem metod oraz form i zakresu planowania w przemyśle, nadążała statystyka przemysłowa.

Już nie tylko statystyka (i planowanie) produkcji, zatrudnienia, płac, ale gospodarka materiałowa, gospodarka finansowa, koszty własne, inwestycje, statystyka techniczna, z opartymi na niej wskaźnikami do planu

technicznego, stawiają nowe horyzonty oraz zadania dla statystyki przemysłowej.

Należy oczekiwać, że zadania te znajdują żywy oddźwięk w naszych ośrodkach dyspozycyjnych w zakresie statystyki i sprawozdawczości, że podobnie jak w innych działach wykorzystane będzie bogate doświadczenie w tych dziedzinach Z. S. R. R.

Oprócz jednak ogólnie opracowanych wytycznych, ujednoliconych metod statystycznych wzorów, otworem stoi kolosalny wysiłek równorzędnie przeprowadzonej akcji uporządkowania oraz ujednolicenia oddolnej dokumentacji źródłowej liczbowej na zakładach. Od stanu wymienionej dokumentacji najmniejszych jednostek organizacyjnych w przemyśle, na warsztatach, magazynach, wydziałach, od układu np. ksiąg i kwitów magazynowych, zapisów warsztatowych, układu list płacy zależeć będzie praca wydajna i dokładna na mniejszych komórkach sprawozdawczo-statystycznych na zakładzie, a później dopiero praca statystyczno-sprawozdawcza następnych nadrzędnych komórek sprawozdawczo-statystycznych w przedsiębiorstwach, zjednoczeniach, centralnych zarządach przemysłowych oraz we władzach centralnych.

Wejście w głąb do źródeł, w których powstają dane liczbowe dla statystyki (i ewidencji), od przemyslenia organizacyjnego całej drogi, jaką przebiegają dane liczbowe statystyczne, ujęcie sprawozdawczości w przemysłowy system, w ścisłym związku z planowaniem, pozwoli statystyce przemysłowej na spełnienie postawionych jej zadań.

W tym celu konieczne jest jednak zbliżenie statystyki do życia oraz jego potrzeb praktycznych. Zarówno kierownictwo jednostek organizacyjnych w przemyśle, jak też teoretycy i praktycy naszej statystyki przemysłowej muszą (jak to zaznaczył ob. Min. H. Minc z okazji omówienia krytyki i samokrytyki w pracy aparatu gospodarczego) rozumieć, że:

„Wykresy, dane, tablice statystyczne odzwierciedlają wysiłek ludzki, życie, pracę, troski żywych ludzi”.

Statystyka dla statystyki, podobnie jak uprawianie sztuki dla sztuki, w oderwaniu od życia nosi w sobie zarodek martwoty i bezużytecznego marnotrawienia wysiłku społecznego i środków jej danych.

Statystyka przemysłowa w Polsce wtedy dopiero spełni swe zadania, gdy z jednej strony stworzy powszechne bodźce do czynów oraz z drugiej strony będzie niezawodnym środkiem do rzeczowej kontroli, jak też do krytyki i samokrytyki błędów, a po trzecie do sprawiedliwej oceny osiągnięć. z których nasz przemysł i masy pracujące w Polsce mogą być tak słusznie dumne.

1) ob. art. W. Stopczyka nt. „Scalenie sprawozdawczości w przemyśle” Przegląd Organizacji Nr 6 z 1947 r. Nakł. Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa.

Problemy zarządzania warsztatem wytwórczym

Doba dzisiejsza odbudowy i zablizniania ran powojennych, doba wyrównywania wszelkich szkodliwych naleciałości przedwojennych i okupacyjnych, wreszcie fakt gospodarczej konkurencji międzynarodowej, nakładają na kierownictwo każdego warsztatu wytwórczego nie tylko obowiązki rozwiązywania powierzonych problemów pod względem technicznym, ale również z punktu widzenia oszczędności. Zadaniem kierownictwa jest nie tylko projektować, ale projektować tak, aby osiągnąć najlepsze ekonomiczne wyniki. Kierownictwo projektujące niepewnie i nieodpowiednio jest złym kierownictwem. Projektujące dobrze i bezpiecznie, ale kosztownie, jest lichym kierownictwem. Dla otrzymania miana dobrego kierownictwa musi projektować najlepiej i najtaniej. Kierownik warsztatu wytwórczego musi tak kierować stojącymi mu do dyspozycji siłami ludzkimi, by każda jednostka pracowała najwydatniej i była odpowiednio wynagradzana. Dla osiągnięcia powyższego należy przede wszystkim oddzielić pojęcie planowania od wykonania. Do planowania należy używać wysoko kwalifikowanych specjalistów, pracowników umysłowych, a do wykonania fachowców chętnych i zdyscyplinowanych.

W trosce o zabezpieczenie potrzeb rynków własnych i otwarcia sobie rynków zagranicznych, gdzie musimy konkurować z krajami wysoko uprzemysłowionymi, powinniśmy z radością witać wszelkie poczynania prowadzące do planowej i wydajnej produkcji. Osiągnięcia i sukcesy nie przychodzą same, musi się je wypracować przez odpowiednie przeorganizowanie poszczególnych zakładów wytwórczych.

Przed przystąpieniem do jakichkolwiek zmian w organizacji, należy przedtem starannie rozważyć:

- 1) kwestię najodpowiedniejszego w danym przypadku typu zarządzania,
- 2) konieczność czasem nawet bardzo dużych wydatków, nim osiągnie się właściwy cel — zmniejszenie kosztów własnych produkcji,
- 3) czas potrzebny do uzyskania konkretnych rezultatów, przewidzianych w planie,
- 4) kolejność postępowania przy wprowadzeniu zmian, gdyż wszelka tutaj nieostrożność grozi niebezpieczeństwem zachwiania istniejącej już wydajności.

Odnosnie do przyjęcia najwłaściwszego systemu zarządzania należy przed poczynieniem zmian przeanalizować metody dotychczas praktykowane, ich zalety i wady.

Po powzięciu decyzji zmian organizacyjnych należy je przeprowadzać konsekwentnie, bez wahań i cofania się. Robotnik uznaje każdą zmianę logiczną i celową, przeprowadzaną systematycznie, natomiast każde wahanie i niepewność przy realizacji zmian niestychanie demoralizują robotnika i wprowadzają niepotrzebne fermenty. Wszelkie zmiany systemowe nie mogą być wprowadzane w życie oderwanie, bez oparcia o czynnik wykonawczy, jakim jest robotnik. Udział robotnika w zmianie systemu zarządzania winien polegać nie tylko na ślepym wykonywaniu zarządzeń, ale przede wszystkim na współkierowaniu zakładem pracy przy uwzględnieniu doświadczeń całej załogi.

Większość kierowników fabryk rozumie i docenia oszczędność wynikającą ze stosowania wydajnych i nowoczesnych maszyn i urządzeń fabrycznych. Bardzo niewielu jednak z nich zdaje sobie sprawę z tego, że dobra organizacja nie mniej ważna, a często nawet ważniejsza jest od urządzeń i że niezależnie od kosztów, jakie to za sobą pociąga, właściwsze jest w wielu przypadkach zmienić organizację danego warsztatu, aniżeli zmienić maszyny i urządzenia. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jeżeli praca nie jest skomplikowana, to dobra organizacja przy złych i starych urządzeniach da dużo lepsze wyniki, aniżeli najnowocześniejsze urządzenia przy złej organizacji.

Zarządzanie warsztatem, oparte o właściwą organizację, musi stać się czymś więcej aniżeli sztuką, musi stać się niemal nauką ścisłą, opartą o zasady przeanalizowane i znormalizowane. Istnieje wiele systemów i sposobów zarządzania warsztatem, zależnie od jego wielkości, jakości i ilości produkcji, elementu ludzkiego itp., ale wszystkie sprowadzają się do rozwiązywania zasadniczych elementów: wydajności, wysokich plac i niskich kosztów produkcji. Czynniki te stają się współmierne przy stosowaniu następujących zasad:

- a) duże zadanie dzienne wyznaczane każdemu pracownikowi,
- b) znormalizowane warunki pracy,
- c) wysokie wynagrodzenie w przypadku wykonania zadania,

d) zmniejszenie zarobku w wypadku niewykonania.

Każdy pracownik winien mieć codziennie wyznaczoną robotę i to nie małą, ale musi ona być konkretnie określona i wyczerpująco opisana. Równocześnie pracownik powinien otrzymywać możliwie najbardziej znormalizowane warunki do wykonania zadania. Przystępując do wykonania zadania, pracownik musi zdawać sobie sprawę z tego, że praca jego będzie sprawiedliwie i obiektywnie oceniona i że za jej wykonanie otrzyma odpowiednio wysoką zapłatę, a za wszelkie uchybienia będzie miał potrącone z zarobku.

Wszystkie rozporządzenia należy podawać szczegółowo na piśmie, a o stopniu ich wykonania kierownictwo musi być odwrotnie powiadamiane, gdyż w przeciwnym razie nie można by zaplanować zadań na dzień następny.

Tutaj znowu musimy wspomnieć o znormalizowaniu warunków pracy. Wszystkie urządzenia, szablony, a nawet rysunki muszą ulec ściślejszej normalizacji, a równocześnie muszą być przeprowadzone jak najsumienniejsze studia nad czasem, potrzebnym do wykonania pracy. Nowoczesna organizacja zarządzania będzie początkowo iść bardzo powoli, a może nawet i opornie, ale od pierwszych chwil jej zastosowania zapewni robotnikowi równomierny i sprawiedliwy zarobek, eliminując możliwość demoralizacji, jaką wprowadza wynagrodzenie za niskie lub zbyt wysokie.

Stosując podstawowe zasady organizacji, dochodzimy zawsze do dodatnich wyników. Nierzadko w czasie reorganizacji zachodzi wiele nieporozumień, szczególnie, gdy jakiś

zakład został przeorganizowany podług wystudiowanych planów, na podstawie dającej wszelkie szanse powodzenia, a jednak nie osiągnął zwiększenia produkcji i oszczędności. Wówczas winy nie należy szukać w systemie, ale u jego wykonawców, bo wszędzie znajdują się ludzie, którzy, często nawet bez złej woli, potrafią spaczyć najprostsze zarządzenia.

Zapytamy z kolei, co nam daje naukowa organizacja zarządzania przedsiębiorstwem? Zysk widomy i uchwytny, to zmniejszenie kosztów własnych produkcji, a co za tym idzie, obniżenie ceny sprzedażnej produkowanych artykułów. W efekcie korzysta robotnik, którego zarobek wzrasta o 35 - 100%, a pośrednio i ogólna gospodarka państwowa. Dalsza niemniej ważna, choć innego rodzaju korzyść wypływa z faktu, że przy ściślejszej współpracy kierownictwa z załogą robotniczą zanika wzajemny antagonizm i brak zaufania, a ich miejsce zajmuje szczerza przyjaźń, oparta o równomierne rozłożenie ciężarów produkcji na kierownictwo zakładu i robotników. Cechą charakterystyczną naukowej organizacji pracy jest właśnie demokratyczna współpraca między robotnikiem a kierownictwem i naturalny podział obowiązków. Obowiązkiem kierownictwa jest zastosowanie w praktyce wiedzy i doświadczeń robotników, posegregowanie ich, ujęcie w formę prawideł, praw, a nawet formuł, powiększających wydajność zakładu pracy. Obowiązkiem robotników jest w zrozumieniu słuszności form pracy, przyjętych przez kierownictwo, pracować najsumienniejsz i najwydajniej dla osiągnięcia ostatecznego celu, jakim jest ogólny dobrobyt.

KALENDARZ TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWY 1949

Wydawnictwo redakcji Ogólnopolskiego Informatora Przemysłu Miejscowego

Praktyczny i konieczny dla techników, majstrów, rzemieślników i uczniów szkół technicznych i zawodowych

Zawiera: tablice matematyczne, jednostki miar, tablice fizyczno-chemiczne, materiałoznawstwo stali i metali kolorowych, tablice ciężarów, stali płaskiej, profilowej i prętowej, dalej najaktualniejsze wiadomości: Państwowego Przemysłu Miejscowego, Spółdzielczości Pracy, Rzemiosła, Przemysłu Prywatnego oraz kalendarium i notatnik

Objętość 260 stron

Cena 200 złotych

Zamawiać należy: KATOWICE, ul. Zacisze 2

Tel. 318-57 — skrytka pocztowa I, — Konto PKO. Katowice III-265

Nowe dekryty o podatku obrotowym i o podatku dochodowym

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 12 listopada 1948 r. Nr 52 zostały pod poz. 413 i 414 ogłoszone nowe dekryty o podatku obrotowym i o podatku dochodowym. Dekryty te, które noszą datę 25 października 1948 r., wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1949 r. Z tym samym dniem tracą ważność dotychczasowy dekret o podatku obrotowym z dnia 21 grudnia 1945 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3 poz. 23) wraz z nowelą z dnia 25 lutego 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 12 poz. 94) oraz dotychczasowy dekret o podatku dochodowym z dnia 8 stycznia 1946 r. (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 25 poz. 99).

I. Podatek obrotowy

1) Stawki podatkowe

Nowy dekret wprowadza małe podwyżki dotychczasowych stawek podatkowych. W szczególności od 1 stycznia 1949 r. będą obowiązywały następujące stawki podatkowe:

Stawka podatku od obrotów:

- 1) przedsiębiorstw wydawnictw książek, dzienników oraz czasopism, drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej . . . 1 proc.
- 2) a) ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nie przerobionych towarów przez spółdzielnie należące do Centralnego Związku Spółdzielczego, centrale spółdzielczo-państwowe, przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze, jak również przez przedsiębiorstwa państwowe i związków samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstwa pozostające pod zarządkiem państwowym lub związków samorządu terytorialnego
- b) ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych na rachunek własny lub na zamówienie kontrahenta we własnym lub obcym przedsiębiorstwie przez spółdzielnie należące do Centralnego Zw. Spółdzielczego a zatrudniające łącznie do 50 robotników i zatrudnionych przy produkcji członków spółdzielni,
- c) spółdzielni, należących do Centralnego Związku Spółdzielczego i zrzeszających rzemieślników, chałupników oraz osoby trudniące się przemysłem ludowym lub domowym, ze sprzedaży lub wymiany wyrobów gotowych, wytworzonych sposobem rzemieślniczym przez spółdzielnie lub na jej rachunek przez jej członków 1,5 proc.

- 3) z czynności kredytowych z wyjątkiem zysku brutto z dokonanych operacji obcymi walutami, dewizami, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi 2 proc.
- 4) ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nie przerobionych towarów 2,5 proc.
- 5) a) ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych na rachunek własny lub na zamówienie kontrahenta we własnym lub obcym przedsiębiorstwie przez spółdzielnie należące do Centralnego Związku Spółdzielczego, centrale spółdzielczo - państwowe, przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze, jak również przez przedsiębiorstwa państwowe i związków samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstwa pozostające pod zarządkiem państwowym lub związków samorządu terytorialnego przedsiębiorstw budowlanych państwowych i związków samorządu terytorialnego oraz pozostających pod zarządkiem państwowym lub związku samorządu terytorialnego, jak również spółdzielni budowlanych należących do Centralnego Związku Spółdzielczego 3 proc.
- 6) ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów gotowych, wytworzonych na rachunek własny lub na zamówienie kontrahenta we własnym lub obcym przedsiębiorstwie 3,5 proc.
- 7) a) przedsiębiorstw budowlanych
- b) z tytułu świadczeń usług polegających na wytwarzaniu, przerobie lub naprawie rzeczy
- c) aptek
- d) lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentystów, uprawnionych techników dentystycznych, techników dentystycznych, felczerów, położnych i pielęgniarek 4 proc.
- 8) adwokatów i obrońców sądowych 6 proc.
- 9) z prowizji i innych wynagrodzeń 10 proc.
- 10) wszystkich nie wymienionych w punktach poprzedzających 5 proc.

Podwyższeniu uległy więc stawki podatkowe od obrotów, osiągniętych przez:

- 1) spółdzielnie oraz przedsiębiorstwa państwowe i związków samorządu terytorialnego ze sprzedaży nie prze-

robionych towarów z 1 proc. na 1,5 proc.

- 2) przedsiębiorstwa sektora prywatnego ze sprzedaży towarów nie przerobionych z 2 proc. na 2,5 proc.
- 3) przedsiębiorstwa sektora prywatnego ze sprzedaży towarów wytworzonych na rachunek własny we własnym lub obcym przedsiębiorstwie z 3 proc. na 3,5 proc.
- 4) adwokatów i obrońców sądowych z 4 proc. na 6 proc.,
- 5) komisantów i pośredników (od prowizji) z 8 na 10 proc.
- 6) przedsiębiorstwa usługowe z 4 proc. na 5 proc. Jednakże przedsiębiorstwa budowlane, przedsiębiorstwa, wykonujące usługi polegające na wytwarzaniu towarów z obcych materiałów oraz na przerobie i naprawie rzeczy, opłacając podatek obrotowy w dotychczasowej wysokości (4 proc. od obrotu).

Stawki podatkowe wymienione pod pkt 2, 4, 5a, 6 i 10 tabeli stawek podwyższa się o 10 proc. przy sprzedaży **konsumentom** następujących artykułów zbytkowych:

- 1) kamieni szlachetnych i półszlachetnych, pereł, koralu i bursztynów, wszelkich wyrobów z platyny, złota i srebra oraz stopów tych metali, wyrobów połączanych, wyrobów z kości słoniowej, masy perłowej i szylkretu,
- 2) wyrobów, do których jako część składowa wchodzi przedmioty wymienione wyżej pod pkt 1
- 3) wyrobów kryształowych, wszelkich wyrobów porcelanowych i majolikowych pochodzenia zagranicznego oraz wyrobów marmurowych i alabastrowych
- 4) obrazów, rzeźb oraz innych dzieł sztuki z wyjątkiem dzieł żyjących artystów krajowych
- 5) wszelkich przedmiotów antycznych z wyjątkiem książek
- 6) dywanów, kilimów, makat, gobelinów i tp. pochodzenia zagranicznego lub antycznych pochodzenia krajowego
- 7) tkanin pochodzenia zagranicznego, wykonanych z jedwabiu naturalnego, wyrobów z takich tkanin oraz pończoch gazowych, perlonów, nylonów i tp.,
- 8) futer i wyrobów futrzanych pochodzenia zagranicznego oraz futer szlachetnych (jak bobrowe, wydrowe, karakułowe itp.) i wyrobów z tych futer pochodzenia krajowego
- 9) galanterii skórzanej pochodzenia zagranicznego

- 10) wszelkiego rodzaju broni myśliwskiej z wyjątkiem broni, zakupionej przez instytucje urzędowe dla służby leśnej
- 11) fortepianów, pianin i fisharmonii
- 12) samochodów osobowych i motocykli o pojemności powyżej 125 cm³ pochodzenia zagranicznego, przeznaczonych do prywatnego użytku
- 13) powozów, przeznaczonych dla prywatnego użytku
- 14) aparatów i obiektywów fotograficznych o sile światła ponad 1 :3,5
- 15) kawioru, ostryg, homarów, łososi, jesiotrów i serów pochodzenia zagranicznego.

Podkreślamy, że sprzedaż powyższych artykułów **do dalszej odsprzedaży, wytwarzania lub przerobu** podlega normalnym stawkom podatkowym.

Zwracamy uwagę, że stawki wymienione w umieszczonej na wstępie tabeli stawek pod pkt. 1, 4 i 6 — 10, ulegają podwyższeniu o 50 proc., jeżeli podatnik obowiązany do prowadzenia ksiąg, ksiąg tych w ogóle nie prowadzi, albo też księgi te nie zostaną uznane za dowód lub zostaną pominięte przy ustaleniu podstawy opodatkowania.

Dalsza zwyczajka tych stawek o 50 proc. następuje w wypadku naruszenia przez podatnika przepisów dekretu o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 16 poz. 61).

2) Ceny kart rejestracyjnych

Dotychczas cena karty rejestracyjnej była m. in. zależna od miejscowości, w której przedsiębiorstwo było wykonywane. Nowy dekret przewiduje jednakowe ceny kart rejestracyjnych dla wszystkich miejscowości.

W odróżnieniu od dotychczasowych przepisów termin nabycia kart rejestracyjnych został ustalony **na m. grudzień roku poprzedzającego rok podatkowy. Karty rejestracyjne na rok 1949 należy zatem nabyć w grudniu br.**

Nowe ceny kart rejestracyjnych wynoszą:
rocznie złotych

Oznaczenie zakładów, przedsiębiorstw i zajęć

1. Zakłady handlowe i usługowe:
 - a) obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych 7.500
 - b) obowiązane do prowadzenia ksiąg uproszczonych 5.000
 - c) pozostałe 3.000
2. Przedsiębiorstwa handlu:
 - a) rozwoźnego i jarmarcznego 1.500
 - b) obnośnego 500

	rocznie złotych
3. Zakłady przemysłowe, rzemieślnicze oraz przedsiębiorstwa wyrębu lasu:	
a) obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych	7.500
b) obowiązane do prowadzenia ksiąg uproszczonych	5.000
c) pozostałe	1.500
4. Składy	500
5. Zajęcia zawodowe:	
a) pośrednicy handlowi, ekspedytorzy międzymiastowi (nie posiadający taboru) i agenci celni	5.000
b) pomocnicy podróżujący, agenci i maklerzy ubezpieczeniowi, agenci przedsiębiorstw przewozowych i komunikacyjnych	1.000
c) adwokaci i obrońcy sądowi	2.500
d) notariusze, inżynierowie, architekci i technicy	2.000
e) lekarze, lekarze weterynarii, lekarze dentyści, uprawnieni technicy dentyści, felczerzy, położne i pielęgniarki	1.500
6. Wszelkie inne przedsiębiorstwa, zakłady oraz zajęcia zawodowe i zatrudnienia w celach zarobkowych:	
a) obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych	7.500
b) obowiązane do prowadzenia ksiąg uproszczonych	5.000
c) pozostałe	1.500

Jak wiadomo, karta rejestracyjna w razie zmiany osoby właściciela przedsiębiorstwa może być odstąpiona nowemu właścicielowi. Wyjątek zachodzi jedynie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo obejmuje skutek śmierci właściciela spadkobierca (lub spadkobiercy).

Spadkobierca może prowadzić nadal przedsiębiorstwo za kartą, nabytą przez zmarłego, jeżeli zawiadomi o tym zdarzeniu Urząd Skarbowy w ciągu 7 dni, licząc od dnia, w którym objął przedsiębiorstwo.

Nowy dekret unormował analogicznie sprawę karty rejestracyjnej w wypadku przekształcenia przedsiębiorstwa jednoosobowego w spółkę jawną, w wypadku przystąpienia nowego spółnika lub wystąpienia spółnika ze spółki jawnej oraz w wypadku połączenia się (fuzji) dwu lub więcej osób prawnych. We wszystkich tych wypadkach nie ma obowiązku nabycia nowej karty re-

jeestracyjnej, jeżeli o tych zdarzeniach Urząd Skarbowy zostanie zawiadomiony w terminie 7 dni.

Jeżeli w zakładzie wykonywane są różnorodne świadczenia (handel, wytwórczość, usługi) to — w odróżnieniu od stanu dotychczasowego — istnieje obowiązek nabycia odrębnych kart rejestracyjnych, odpowiednich dla poszczególnych rodzajów świadczeń. Wyjątek od tej zasady zachodzi w wypadku, gdy przedsiębiorstwo przemysłowe w tym samym obejściu, w którym znajduje się zakład przemysłowy, prowadzi zakład handlowy celem sprzedaży w nim wytworów własnej produkcji. Zakłady rzemieślnicze mogą w takim zakładzie handlowym, znajdującym się w tym samym obejściu, co zakład przemysłowy, prowadzić także sprzedaż obcej produkcji związanej z wykonywanym rzemiosłem, jeżeli obroty ze sprzedaży wytworów produkcji obcej nie przekraczają 10 proc. całkowitego obrotu, osiągniętego przez zakład rzemieślniczy. W obu tych wypadkach zakłady przemysłowe względnie rzemieślnicze nie mają obowiązku nabycia na zakład handlowy odrębnej karty rejestracyjnej.

W zakończeniu uwag o podatku obrotowym nadmieniamy, że nowy dekret znosi dotychczasowe opłaty akcyzowe, włączając je do podatku obrotowego.

Oдноśne przepisy nie wejdą jednak w życie z dniem 1 stycznia 1949 r., lecz dopiero z dniem, który określi odrębne rozporządzenie Ministra Skarbu.

II. Podatek dochodowy

Dotychczas przedmiotem opodatkowania był dochód ogólny, czyli suma nadwyżek z poszczególnych źródeł po potrąceniu niedoborów z pozostałych źródeł. Obciążenie podatkowe wszystkich źródeł przychodów było równe.

Przepisy, określające przedmiot opodatkowania, uległy obecnie zasadniczej zmianie. Nowy dekret wprowadza bowiem obok dotychczasowego pojęcia dochodu ogólnego nowe pojęcie dochodów częstkowych. Opodatkowaniu podlegają oddzielnie dochody częstkowe i oddzielnie dochód ogólny. Dla obu rodzajów dochodów (częstkowego i ogólnego) dekret przewiduje odrębne skale podatkowe. Opodatkowanie dochodów częstkowych nie jest jednolite dla wszystkich źródeł przychodów. Dekret wprowadza mianowicie zróżniczkowanie w zakresie obciążenia podatkowego w zależności od stopnia, w jakim praca człowieka i zaangażowany w źródle przychodów kapitał biorą udział w wygospodarowaniu dochodu.

1) Grupa źródeł przychodu

Nowy dekret rozróżnia następujące pięć grup źródeł dochodów:

- 1) działalność i twórczość artystyczna, literacka, naukowa i publicystyczna;
- 2) zakłady rzemieślnicze nie utrzymujące poza obreębem zakładu odbębnych miejsc sprzedaży i zatrudniające oprócz właściciela najwyżej dwóch członków rodziny oraz jednego pracownika najemnego, a gdy chodzi o zakłady cukiernicze, piekarskie, wędliniarskie i złotnicze — najwyżej dwóch członków rodziny (uczniów, zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych na podstawie pisemnej umowy o naukę, zarejestrowanej w izbie rzemieślniczej, nie uważa się za pracowników);
- 3) zajęcia zowodowe lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentystów, techników dentystycznych, felczerów, położnych, pielęgniarek, inżynierów, architektów i techników;
- 4) a) przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i usługowe
b) przedsiębiorstwa rzemieślnicze, nie należące do grupy drugiej
c) zajęcia zawodowe, nie należące do grupy pierwszej i do grupy trzeciej
d) gospodarstwa rolne, jeżeli nie są zwolnione od podatku
e) gospodarstwa rolne użytkowane przez dzierżawców;
- 5) a) nieruchomości budynkowe i grunty nie stanowiące gospodarstwa rolnego
b) dzierżawa, o ile chodzi o przychody wydzierżawiającego
c) kapitały pieniężne i prawa majątkowe
d) sprzedaż przedmiotów i praw majątkowych
e) inne źródła przychodów nie wymienione powyżej.

2) Przedmiot opodatkowania

Przedmiotem opodatkowania są dochody częściowe, a nadto dochód ogólny. Oba te rodzaje dochodów podlegają oddzielnemu opodatkowaniu.

Dochodem częściowym jest suma nadwyżek z poszczególnych źródeł przychodów, obliczona odrębnie w każdej z wymienionych wyżej pięciu grup źródeł przychodów, jednak bez potrącenia niedoborów z pozostałych źródeł danej grupy i oczywiście bez potrącenia niedoborów ze źródeł przychodów należących do innych grup. Podatnik posiada więc tyle dochodów częściowych, do ilu grup jego źródła przychodów należą.

Dochodem ogólnym jest suma dochodów częściowych po potrąceniu niedoborów

z tych źródeł przychodów, które dały niedobory, z wyjątkiem jednak niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych.

Jeżeli podatnik osiąga tylko jeden dochód częściowy, to ten jeden dochód częściowy stanowi zarazem dochód ogólny.

Nowością obecnego dekretu jest przepis, że do dochodu ogólnego dolicza się przychody podlegające podatkowi od wynagrodzeń, i to bez względu na ich wysokość. Doliczenie to następuje wtedy, gdy suma ogólnego dochodu ze źródeł wymienionych wyżej w rozdziale 1 przekracza kwotę 360.000 zł rocznie.

3) Wysokość podatku

Fodatek od dochodów częściowych będzie pobierany według następującej skali:

kwota podatku częściowego złoty		Stopa podatku %
ponad	do	
120.000	140.000	5
140.000	160.000	6
160.000	180.000	7
180.000	200.000	8
200.000	220.000	9
220.000	240.000	10
240.000	280.000	11
280.000	320.000	12
320.000	360.000	13
360.000	400.000	14
400.000	450.000	16
450.000	500.000	18
500.000	550.000	20
550.000	600.000	22
600.000	700.000	24
700.000	800.000	26
800.000	1.000.000	28
1.000.000	1.200.000	30
1.200.000	1.500.000	32
1.500.000	1.800.000	34
1.800.000	2.100.000	36
2.100.000	2.400.000	38
2.400.000	3.000.000	40
3.000.000	3.600.000	42
3.600.000	4.200.000	44
4.200.000	4.800.000	46
4.800.000	5.400.000	48
5.400.000	—	50

Pełny podatek według powyższej skali będzie jednak wymierzany tylko od dochodów częściowych, należących do grupy czwartej.

Przy opodatkowaniu dochodów częściowych, należących do pozostałych grup, będą stosowane zniżki wzgl. zwwyżki.

Zniżki przysługują:

dochodom częściowym grupy **pierwszej**:
o 25 proc.,

dochodom częściowym grupy **drugiej**:
o 20 proc.,

dochodom cząstkowym grupy **trzeciej**: o 10 proc.

Przy opodatkowaniu dochodów cząstkowych grupy **piątej** będzie stosowana zwyzka podatku o 25 proc.

Jeżeli podatnik posiada źródła przychodów należące do różnych grup źródeł przychodów, to dla obliczenia podatku od poszczególnych dochodów cząstkowych stosuje się stopę podatku z powyższej skali, odpowiadającą łącznej sumie dochodów cząstkowych z uwzględnieniem omówionych wyżej zniżek wzgl. zwyzki.

Przykład:

Podatnik osiąga dochody cząstkowe grupy trzeciej i piątej. Dochód cząstkowy grupy trzeciej wynosi 500.000 zł, a dochód cząstkowy grupy piątej 100.000 zł, razem 600.000 zł. Stopa podatkowa od łącznej sumy dochodów cząstkowych wynosi według powyższej skali 22 proc. i tę stopę podatkową stosujemy dla obliczenia podatku od poszczególnych dochodów cząstkowych.

Obliczenie podatku:

- 1) Od dochodu cząstkowego grupy trzeciej (22 proc. od 500.000 zł): 110.000 zł
zniżka o 10 proc.: 11.000 zł
Należny podatek 99.000 zł
- 2) od dochodu cząstkowego grupy piątej (22 proc. od 100.000 zł) 22.000 zł
zwyzka o 25% 5.500 zł
Należny podatek: 27.500 zł

Od łącznej sumy dochodów cząstkowych w kwocie 600.000 zł przypada więc tytułem podatku:

$$99.000 \text{ zł} + 27.500 = 126.500 \text{ zł}$$

Podatek od dochodu ogólnego pobiera się według następującej skali:

Kwota dochodu złoty ch		Stopa podatku proc.
ponad	do	
360.000	400.000	2
400.000	450.000	2,5
450.000	500.000	3
500.000	550.000	3,5
550.000	600.000	4
600.000	700.000	4,5
700.000	800.000	5
800.000	1.000.000	5,5
1.000.000	1.200.000	6
1.200.000	1.500.000	6,5
1.500.000	1.800.000	7
1.800.000	2.100.000	8
2.100.000	2.400.000	9
2.400.000	3.000.000	10
3.000.000	3.600.000	11
3.600.000	4.200.000	12
4.200.000	4.800.000	13
4.800.000	5.400.000	14
5.400.000	—	15

Łączna suma podatku od dochodów cząstkowych i od dochodu ogólnego nie może przekraczać 65 proc. dochodu ogólnego.

Na poczet podatku od dochodu ogólnego nie zalicza się ani podatku od dochodu cząstkowego, ani zapłaconego podatku od wynagrodzeń.

Nadmieniamy, że równocześnie z nowym dekretem o podatku dochodowym został ogłoszony dekret o zmianie ustawy o obowiązkach społecznego oszczędzania, poczynając od dnia 1 stycznia 1949 r.

Składki oszczędnościowe będą obliczane według tych samych stawek, jakie zostały ustanowione dla obliczania podatku dochodowego od dochodu ogólnego.

Obowiązek społecznego oszczędzania rozpoczyna się zatem przy dochodach ponad 360.000 zł (dotychczas 240.000 zł), stawki oszczędnościowe wynoszą od 2 proc. do 15 proc.

4) Zniżki i zwyzki rodzinne

Zniżki rodzinne przysługują podatnikom, których suma wszystkich dochodów cząstkowych nie przekracza kwoty 360.000 zł rocznie.

Zniżki stosuje się zatem przy wymiarze podatku od dochodów cząstkowych i to jedynie o tyle, o ile należą one do pierwszych czterech grup.

Rozmiar zniżek w porównaniu do stanu dotychczasowego nie uległ zmianie, z tym jednak, że zniżka przysługuje również na dzieci ofiar wojny, przyjęte przez podatnika na wychowanie.

Zwyzki rodzinne w dotychczasowym rozmiarze (o 10% wzgl. 20%) stosuje się przy wymiarze podatku tak od dochodów cząstkowych, jak i od dochodu ogólnego. W razie zastosowania zwyzki łączna suma podatku od dochodów cząstkowych i od dochodu ogólnego nie może przekraczać 65% dochodu ogólnego.

5) Inne zmiany

Spośród innych ważniejszych zmian dotychczasowych przepisów wymieniamy następujące:

1) Według nowych przepisów dopuszczalne są odpisy na zużycie jedynie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju martwego inwentarza; dotychczas wolno było potrącić także na zużycie żywego inwentarza.

2) Podatnicy, prowadzący prawidłowe księgi handlowe będą mogli jednorazowo potrącić całkowitą wartość tych przedmiotów, których koszt nabycia nie przekracza 20.000 zł; dotychczasowa granica wynosiła 10.000 zł, a nadto można było — bez względu na koszt nabycia — jednorazowo potrącić tak-

że wartość przedmiotów, których zwykły okres zużycia nie przekracza 5 lat.

- 3) Zwolnienie od podatku dochodowego przysługujące dotychczas udziałom w zyskach i dywidendom, wypłacanym przez osoby prawne, mające siedzibę na obszarze Państwa, zostało w zasadzie zniesione; zwolnienie to przysługuje w przyszłości tylko podatnikom sektora uspołecznionego.
- 4) Dochody komandytariusza i cichego spółnika były dotychczas uważane za dochody z przedsiębiorstwa. W przyszłości dochody te będą uważane za dochody z kapitałów, będą więc opodatkowane jako dochód częstkowy grupy piątej.
- 5) Nadwyżki pensji i wszelkich innych wynagrodzeń, wypłacanych przez po-

datników zatrudnionym u nich pracownikom ponad normy układu zbiorowego nie będą z przychodów potrącalne.

6) Opodatkowanie sektora uspołecznionego

Spółdzielnie, należące do Centralnego Związku Spółdzielczego, podlegają podatkowi według skali przewidzianej dla wymiaru podatku od dochodów częstkowych (v. skala pierwsza w rozdz. 3). Przypadający według tej skali podatek obniża się o 25%, jednak maksymalna stawka podatkowa wynosi 33 1/3% podstawy opodatkowania.

Przedsiębiorstwa państwowe i związków samorządów terytorialnych opłacają podatek dochodowy zasadniczo w wysokości 50% zysku bilansowego.

Dr Janusz Trzcieniecki

Dekret o najmie lokali

Streszczenie postanowień i uwagi.

Do chwili wejścia w życie, t. j. do 1 września 1948, dekretu o najmie lokali (Nr 36 Dz. U. R. P. poz. 259 z roku 1948) oraz dwóch rozporządzeń wykonawczych Rady Ministrów (Nr 49 Dz. U. R. P. poz. 374 i 375 z roku 1948) obowiązywał w przedmiocie czynszów najmu artykuł 41 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 Dz. U. R. P. Nr 4 poz. 27, który pozwalał ustalać wysokość czynszu za mieszkania tylko wedle normy z początku września 1939. Dla lokali użytkowych była wprowadzić pozostawiona wysokość czynszu swobodnej umowie stron, atoli również i te czynsze nie pozostawały w odpowiednim stosunku do wolnorynkowych cen wszelkich dóbr gospodarczych i usług. Jeżeli oprzeć się na cyfrach statystycznych dotyczących analizy przedwojennych budżetów domowych t. zw. klasy średniej, to stwierdzić możemy, że wówczas komorne wynosiło u pracowników umysłowych około 13 proc., a u robotników około 6 proc. rozchodów. Natomiast po wojnie wynosiły te wydatki, wliczając już nawet podatek lokalowy, około 2 do 3%, rozchodów budżetu rodzinnego. Ten stan rzeczy w odniesieniu do urzędników i pracowników najemnych był i jest uzasadniony, a nawet konieczny przynajmniej przez jeszcze jakiś czas, dopóki wynagrodzenie nie osiągnie niezbędnej miary dla stopy życiowej tej grupy społecznej, atoli co do innych najemców mieszkań oraz co do lokali użytkowych tego rodzaju sytuacja nie dała się już nadal usprawiedliwić ani względami społecznymi,

ani też gospodarczymi. Skutkiem bowiem tak niskich czynszów najmu, właściciele domostw nie posiadali funduszy nie tylko na remont, ale nawet na konserwację tych pomieszczeń, które tego niezbędnie wymagały czy to ze względu na upływ czasu, czy też zniszczenia wojenne. Nowy dekret o najmie lokali ma właśnie na celu zapobieżenie dalszemu niszczeniu tej części majątku narodowego jaki stanowią budowle, albowiem ustanawia nowe, dostosowane do obecnych stosunków gospodarczych normy wysokości czynszu najmu mieszkań, a pozostawiając swobodną dyspozycję stron co do czynszów za lokale użytkowe, tworzy równocześnie zarówno dla jednych jak i dla drugich lokali fundusz gospodarki mieszkaniowej (F. G. M.) przeznaczony na kapitalny remont budynków mieszkalnych.

Ramy tych uwag podyktowane rodzajem wydawnictwa nie pozwalają na dostarczenie czytelnikom całego materiału informacyjnego odnośnie do omawianego dekretu, zawierającego bardzo wiele szczegółów, dlatego trzeba było ograniczyć się tylko do niektórych zasadniczych postanowień dekretu. interesujących szczególnie świat pracy, tudzież wskazać na wątpliwości jakie mogą nasunąć pewne przepisy przy ich praktycznym stosowaniu.

Przed wszystkim zaznaczyć należy, że dekret przyznaje cały szereg ulg zupełnych i częściowych o ile chodzi o stosowanie zasadniczych stawek czynszowych podanych

w tabeli dołączonej do dekretu. Mianowicie czynsz za mieszkanie „w dotychczasowej wysokości”, a zatem z września 1939, mają płacić: pracownicy państwowi i samorządowi oraz wszystkie inne osoby, których **główną podstawą** utrzymania jest stosunek pracy najemnej (art. 3.). Następnie pod tym samym warunkiem także i te osoby, których zawodowym zajęciem jest twórczość, działalność naukowa, oświatowa, artystyczna, literacka lub publicystyczna, dalej: emeryci, renciści i bezrobotni, posłowie na sejm, członkowie prezyd. rad narod. o stałym uposażeniu, studenci i uczniowie w przemyśle i handlu o ile są na utrzymaniu prac. etatowych lub najemnych, albo też osób opłacających podatek gruntowy od podstawy do 60 q żyta rocznie, osoby trwale niezdolne do pracy (uznane przez lekarza urzędowego) a nie posiadające gospodarstwa rolnego i nie obowiązane do płacenia podatku dochodowego. Co do wszystkich pobierających naukę oraz co do osób niezdolnych do pracy ulga ta jest ograniczona tylko do jednej zajmowanej izby. Wreszcie do grupy korzystających z ulgi całkowitej zaliczono członków spółdzielni pracy wedle ustalenia Ministra Przemysłu i Handlu oraz pod pewnymi warunkami rzemieślników, lekarzy, felczerów i weterynarzy, mimo opłacania przez nich podatku obrotowego, jeśli są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę w instytucjach służby zdrowia względnie w rzeźniach i lecznicach zwierząt; w końcu przysługuje ulga zupełna położnym i pielęgniarcom. Wszystkie te osoby jednak opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości tylko wówczas, jeżeli mieszkają i wykonują swój zawód na obszarze gmin wiejskich i to nie uznanych za uzdrowiska.

Częściowa ulga, a mianowicie do połowy stawki taryfowej (art. 4.) przysługuje członkom spółdzielni pracy wedle wykazu, który ma być ogłoszony w wojewódzkim dzienniku urzędowym oraz inwalidom mającym uliczne punkty sprzedaży detalicznej, na Ziemiach Odzyskanych także rzemieślnikom zatrudniającym oprócz rodziny najwyżej trzech pracowników najemnych, a w zakładach cukierniczych, piekarskich, wędliniarskich i złotniczych najwyżej jednego pracownika najemnego.

Wszyscy inni najemcy mają opłacać czynsz za mieszkanie wedle taryfy dołączonej do dekretu, która przewiduje, zależnie od wielkości osiedla, położenia domu, urządzeń technicznych itp. — stawki za metr kwadr. powierzchni od 80 do 120 zł miesięcznie. Z tych kwot czynszowych ma właściciel realności płacić (do 10 dni po upływie miesiąca) znowu w zależności od osiedla i kategorii lokalu, jako wpłatę na F. G. M. od jednego metra kwadr. powierzchni użytkowej przy

lokalach mieszkalnych 35 proc. do 55 proc. czynszu miesięcznie.

Przy lokalach użytkowych nie została oznaczona dekretem wysokość czynszów. przeto tak jak dotąd, czynsz może być umową dowolnie ustalony. Właściciel obowiązany jest wpłacać miesięcznie na F. G. M., w zależności od osiedla i kategorii lokalu za 1 metr. kwadr. powierzchni od 40 do 100 złotych. Wolni są od wpłat na F. G. M. właściciele budynków od lokalu mieszkalnego przez nich zajmowanego, wynajmujący lub użytkujący lokale mieszkalne w budynkach mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych. dalej zwolniono lokale użytkowe zajmowane przez przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, spółdzielcze, pod zarządem państwowym lub samorządowym, stowarzyszenia wyższej użyteczności i jeszcze inne osoby prawne prawa publicznego. Nadto są przewidziane ulgi w wpłatach na F. G. M. dla lokali handlowych o 30 proc. a na Ziemiach Odzyskanych o 50 proc. dla innych zaś lokali użytkowych o 50 proc. a na Ziemiach Odzyskanych o 70 proc. pod warunkiem, że powierzchnia użytkowa tych lokali nie pozostaje w gospodarczo uzasadnionym stosunku do dochodowej intensywności jej wykorzystania.

Sublokator jest traktowany przez dekret oddzielnie i indywidualnie, t. zn. ma płacić czynsz taki, jaki wedle postanowień dekretu jest obowiązkiem sublokatora, zatem albo w całej nowej stawce, albo w ulgowej do połowy, albo też w dotychczasowej wysokości.

Szczególniejszą uwagę poświęcić należy przepisowi art. 5 dekretu, który ze względu na możliwość utraty przewidzianych ulg dla klasy pracującej wywołał wśród tej licznej rzeszy społeczeństwa poważne obawy. Mianowicie wspomniany przepis postanawia, że z ulgi zupełnej (art. 3) lub nawet częściowej (art. 4) nie korzysta pracownik — najemca jeżeli jest on równocześnie podatnikiem podatku obrotowego albo jeżeli z nim wspólnie mieszka osoba będąca podatnikiem podatku obrotowego. Wedle zaś art. 7, ust. 2 dekretu nie mogą być uważane za sublokatorów, a więc odrębnie traktowane, osoby prowadzące wspólne gospodarstwo domowe z lokatorem głównym lub będący członkami jego rodziny. Dopóki nie zostało ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do dekretu, można było mieć uzasadnioną nadzieję, że w mowie będący przepis dekretu zostanie bliżej wyjaśniony w sposób autorytatywny, a korzystny dla świata pracy lub też przynajmniej, że przyjęta będzie w tym wypadku jakaś dolna granica kwoty podatku obrotowego. Gdy to się jednak nie stało, to formalistyczne stosowanie wzmiankowanego przepisu dekretu może snadnie wywołać reakcje społeczne i skutki gospodarcze zgoła

przez ustawodawcę nie zamierzone. Jako przykład przytoczyć można pracowników etatowych czy też najemnych, którzy otrzymali mandat zaprzysięgłych tłumaczy sądowych. Osoby te obowiązane są do płacenia podatku obrotowego, zarabiają jednak jako tłumacze tak niewiele, iż płacenie pełnej stawki czynszowej przekroczyłoby wielokrotnie ich zarobek. Wobec tego tłumacze sądowi musieli się zrzec tych swoich ubocznych zarobków. Biegli sądowi znaleźli się już w lepszym położeniu, gdyż nie mają obowiązku płacenia podatku obrotowego z uwagi na dorywczy charakter ich zarobku.

Można by tutaj wymienić cały szereg innych tego rodzaju wypadków, zwłaszcza o ile chodzi o członków rodziny pracownika, który zresztą mógłby korzystać w pełni z ulgi czynszowej, ale wskutek ubocznych zarobków członka rodziny byłby tej ulgi pozbawiony (np. żona ma mały sklepik, warsztat krawiecki, modniarski, gabinet kosmetyczny itp.)

W tym stanie prawnym, o ile chodzi o omawiane zagadnienie, pozostaje na razie tylko odpowiednia wykładnia przepisu art. 5 w łączności z artykułem 3 dekretu, a mianowicie tym postanowieniem, że pracownicy państwowi, samorządowi i inne osoby ze świata pracy korzystają z ulgi czynszowej, jeżeli stosunek pracy jest ich główną podstawą utrzymania. W tym względzie zatem, pamiętając o zasadach przyjętych w prawoznawstwie, że ustawa nie może zawierać sprzeczności ani też nie powinna mieć określeń niepotrzebnych, można by tłumaczyć przepis art. 5 w związku z art. 3 dekretu w taki sposób, iż tylko na wypadek gdyby uboczne źródło dochodu stanowiło główną podstawę utrzymania pracownika, byłby on pozbawiony przewidzianych poza tym dla niego ulg czynszowych.

Dekret o najmie lokali uchylił ustawę o ochronie lokatorów. Wobec tego należy odtąd stosować przepisy kodeksu zobowiązań w kwestii rozwiązywania umowy najmu (art. 370 do 401 k. z.) przy czym jednak dekret wyraźnie zaznacza, że rozwiązać umowę najmu mieszkania można tylko z przy-

czyn uprawniających do zerwania umowy bez wypowiedzenia oraz że odstąpić od umowy może właściciel w razie zalegania z czynszem za co najmniej dwa okresy płatności.

Co do mieszkań służbowych pozostaje sprawa tymczasem nie rozstrzygnięta, gdyż dopiero rozporządzenie Rady Ministrów ma określić jakie lokale mieszkalne uważa się za służbowe oraz warunki i tryb postępowania co do opróżnienia tych lokali.

Na zakończenie wypada przytoczyć istotne przepisy natury formalnej zawarte w rozporządzeniu wykonawczym regulującym właściwość władz i postępowanie przy ustalaniu wysokości czynszu oraz wymiarze i ściąganiu wpłat na F. G. M. Otóż ustalenie czynszu przy najmie lokali mieszkalnych, rozstrzyganie sporów o zastosowanie nowych stawek jak również ustalanie wysokości wpłat na F.G.M. należy do zarządów miejskich i gminnych jako do władz czynszowych pierwszej instancji. Postępowanie jest dwuinstancyjne. Od decyzji tychże władz czynszowych przysługuje odwołanie do komisji czynszowych odwoławczych przy starostwach powiatowych, względnie zarządach miejskich miast wydzielonych, przy udziale ławników jako czynnika obywatelskiego. Ogólny nadzór nad władzami czynszowymi należy do wojewodów w odniesieniu do miast wydzielonych, a co do Warszawy i Łodzi do prezydentów tych miast, co do innych zaś osiedli do starostów powiatowych. Nadzór naczelny ma pełnić Minister Odbudowy.

Rodzaj postępowania, o ile nie ma odmiennych przepisów we wspomnianym rozporządzeniu, ma być stosowany z pewnymi zmianami taki sam, jak przy podatkach (Dz. U. R. P. Nr 27 z roku 1946 poz. 174 o postępowaniu podatkowym).

Ściąganie wpłat na F. G. M. ma się odbywać w trybie przewidzianym dla egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21 z roku 1947 poz. 84) i ma być dokonywane przez właściwe organy wykonawcze gmin miejskich i wiejskich.

Administracja Ogólnopolskiego Informatora Przemysłu Miejsowego wyjaśnia obowiązującą Ob. Kierownikom Referatów Przemysłowo-Handlowych przy Starostwach i Zarządach Miejskich, że nie przyjmuje zwrotów egzemplarzy wydawnictw o ile odwołanie przesyłki nie było zgłoszone do Administracji w terminie 14-dniowym od jej otrzymania. Zwrot numerów nie jest dopuszczalny jako forma pokrycia należności za przesłane numery.

Dyskusja na temat artykułu dyr. J. Mokrzyńskiego

„Państwowy Przemysł Miejscowy na nowym etapie“

Rzucone hasło w artykule „Państwowy Przemysł Miejscowy na nowym etapie” (Ogólnopolski Informator Przemysłu Miejscowego nr 17 r. 1948), przerzuciło iskrę magnetyczną na wszystkich pracowników Departamentu i podległych Departamentowi Dyrekcyj Przemysłu Miejscowego. Rzeczowe ujęcie merytorycznych zagadnień stanowiących treść artykułu ob. Naczelnego Dyrektora Józefa Mokrzyńskiego z dyrekcji krakowskiej było tym kablem, przenoszącym zapłon na najbliższą siostrzaną dyrekcję w Katowicach.

Potrzeby naszego przemysłu w ujęciu życiowym stwarzają możliwości jak naidalej idącej rozpiętości pod względem produkcyjnym i usługowym w oparciu o racjonalizację i nowelizację wydajności, jaka wyprowadzić nas winna z dotychczasowego systemu produkcji, który nazwałbym „rzemieślniczym”.

Nowy zew Departamentu Przemysłu Miejscowego zwiastuje zbliżający się okres racjonalnej organizacji produkcyjnej i wstyckiego, z czym pojęcie to jest związane. Jednym z licznych przykładów popierających moje twierdzenie niech będzie oświadczenie Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego w osobie ob. inż. Dobrzeńckiego, które cytuję dosłownie: **„Proces produkcji, proces przetwarzania, jest to oś, dookoła której wszystko się obraca.”**

To hasło musi być podjęte przez wszystkich, biorących udział w liniowej bitwie o nasz przemysł. Pierwszą czynnością winna być stabilizacja ilościowa zakładów, wytwórni i fabryk pozostających pod zarządkiem Dyrekcyj P. M., stabilizacja oparta o takie zarządzenia wydane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które w roku 1949 przynajmniej jednostronnie zapewniłyby stan posiadania Dyrekcyj P. M. przez okresowe zamknięcie możliwości reprivatyzowania zakładów.

Drugim momentem częściowej bodajże stabilizacji winna być wytyczona granica przejmowania zakładów pod zarządek Dyrekcyj. Przeprowadzenie tego wyobrażam sobie w następującej formie: każda z Dyrekcyj Przemysłu Miejscowego w oparciu o możliwości racjonalnego opanowania techniczno-administracyjnego terenu swojego

województwa, współdziałając z władzami lokalnymi w fachowym ujęciu potrzeb całego zasięgu Dyrekcyj, przedstawić winna należyte opracowane wnioski z podaniem możliwości przejęcia tych zakładów, które w puli już posiadanych, uzupełniać mogłyby luki, jakie wykazują potrzeby terenowe przemysłów kluczowych; w ten sposób rysowałyby się perspektywy zamknięcia roku 1949 wynikiem „dobrym” w zakresie osiągnięć.

Dotychczasowa rola P. M. w ujęciu artykułu ob. Dyr. J. Mokrzyńskiego pozwala mi załedwie na klasyfikację stopnia w określeniu „dostatecznie”. Ten stopień w klasyfikacji „dobry” wymaga nie tylko profilu produkcyjnego o pewnej elastyczności, ustalonego z przemysłem kluczowym, eliminującego całkowicie artykuły produkowane równolegle z przemysłem kluczowym, ale przeciwnie, w wypadkach potrzeb i chłonności rynku, dublowanie tych artykułów, których potrzebę przy wspólnym wysiłku obu przemysłów będzie można zaspokoić.

Zdaję sobie sprawę z trudności w wyściugu między przemysłem kluczowym a miejscowym, znając możliwości produkcyjne, oparte o park maszynowy, jak i potencjał roboczy przemysłu kluczowego, niemniej by wyjść z systemu rzemieślniczego w dziedzinę racjonalnej produkcji naszego odcinka przemysłowego, uważam, że zapoczątkować powinniśmy tę nową erę w oparciu nie tyle o park maszynowy, którego stan nie pozwala jeszcze na wytrzymanie konkurencji z przemysłem kluczowym—ile o pracownika, który nie powinien być elementem przepływowym, lecz elementem stałym, doksztalcany i wprowadzany w poszczególne fazy produkcyjne. Kilkunastoletnia praktyka na różnych odcinkach produkcyjnych pozwala mi obserwować dobre wyniki stałych, fachowo przygotowanych pracowników bez mała wyrównujące braki, jakie wynikały z przestarzałego, czy nieodpowiedniego typu parku maszynowego. Jeśli dodamy do tego, że przemysł miejscowy jest nowym tworem dzisiejszej rzeczywistości, bez żadnej tradycji zawodowej — a w wyniku potrzeb codziennych podciągany z miesiąca na miesiąc do roli uzupełniającego przemysł kluczowy, to „Człowiek”

—potencjał roboczy—musi być podstawą na pionierskim odcinku nowej tradycji naszego przemysłu. „Człowiek” uświadomiony o roli, jaką odegrać winien na odcinku społeczno-gospodarczym, człowiek świadom zaufania, jakie Państwo w nim pokłada, człowiek świadom swej stabilizacji na ugruntowanych przesłankach przywiązania do warsztatu pracy, człowiek — wychowawca nowych kadr zawodowych. Z chwilą takiego ustabilizowania człowieka — pracownika uzyskany ilościowy i jakościowy produkt pozwoli nam na dotrzymanie kroku przemysłowi kluczowemu na odcinku czynności „poddostawcy”, jak również w dublowaniu najchłonniejszych artykułów rynkowych.

Sama forma produkcyjna oparta na planowaniu, zgodnie z możliwościami przepustowymi parku maszynowego i kwalifikacji potencjału roboczego nie powinna być hamowana przez zaopatrzenie, jak to niestety niejednokrotnie ma miejsce. Odbija się to fatalnie na poszczególnych zakładach, które mając możliwość wykorzystania pewnej ilości roboczo- i maszyno-godzin, nie wykorzystywały ich z przyczyn wadliwego zaopatrzenia surowcowego, co ograniczyło możliwości przekroczenia w znacznym stopniu planu, jak również nie dopuściło do wprowadzenia drugiej a nawet trzeciej zmiany na te artykuły, których popyt jest niewspółmierny z podażą.

Umiejętność elastycznego przedstawiania produkcji zdobytą praktyką przez okres 3-letniego istnienia Dyrekcji Przemysłu Miejskowego, jak również szeroki wachlarz artykułów uzupełniających potrzeby przemysłu kluczowego, pozwala nam dziś już stwierdzić, że wielokrotnie opanowana sytuacja była wyłomem w racjonalnym planowaniu, każąc improwizować doraźnie, by nie dopuścić do postoi z braku wymaganych surowców podstawowych, jak i elementów pomocniczych — okres ten zasługuje całkowicie na miano „partyzancki” przemysłowej i winien być, zgodnie zresztą z uzasadnieniem Dyrektora Departamentu inż. Dobrzańskiego, wyeliminowany w sposób radykalny. Niemniej, jeśli porównamy poczynania nasze do bitew partyzanckich i rozumować będziemy kategoriami żołnierzy, to przyznać musimy, że stabilizacja, a więc armia regularna ma w sobie pewien szablon i system postępowania pełnoplanowego, w którym żadna z komórek sztabowych zawieść nie może. A jedną z podstawowych komórek sztabowych jako odpowiednik wydajności produkcji jest zaopatrzenie, które w klasyfikacji zasłużyło niejednokrotnie na stopień „niedostateczny”.

Dlatego też Departament Przemysłu Miejskowego, ustalając nowy schemat organiza-

cyjny, winien równorzędną wagę przywiązać do spraw zaopatrzeniowych, jako bezpośredniego współczynnika produkcji i możliwie już w pierwszym kwartale nadchodzącego nowego roku planowego rozpatrzyć możliwości centralizacji magazynów zbiorczych, dzieląc je na dwie kategorie:

- 1) Magazyny Departamentu Przemysłu Miejskowego w terenie najbliższym położonym punktów rozdzielczych na surowce podstawowe zgodnie z planami materiałowymi.
- 2) Magazyny zbiorcze przy Dyrekcji Przemysłu Miejskowego na surowce rezerwowe i materiały pomocnicze.

Te dwa zagadnienia w pierwszym wypadku wymagać będą dodatkowych kredytów finansowych samego Departamentu. w drugim zaś wypadku finansowania niezależnego poszczególnych Dyrekcji, które fundusz ten stworzyć winny w akcji „upłyniania” remanentów jako funduszu podstawowego oraz zaliczkowania z budżetu poszczególnych fabryk na rok 1949 w formie dotacji materiałowych. Jak nam rok 1948 wykazał, z akcji rozładowania składów i remanentów Centrali Żelaza i Stali, Dyrekcja Katowicka korzystała parokrotnie.

Dzięki tym dotacjom zażegnane zostało grożące niebezpieczeństwo postoi zakładów metalowych, które objęte planem materiałowym z powodu różnorodności nie przewidzianych artykułów, produkowanych dla przemysłu kluczowego (czego przewidzieć żadne planowanie w naszych warunkach nie jest w stanie) wyczerpały ramowe zaopatrzenie surowcowe. Fakty te uzasadniają potrzebę jak najszybszego zrealizowania magazynów zapleczych, objętych tak gestią Departamentu, jak i poszczególnych Dyrekcji.

Ograniczając się do częściowego ujęcia zagadnień, które wg przekonania swego poddaje pod dalszą dyskusję, wierzę, że artykuł mój będzie drugim kablem, przenoszącym planom na siostrzane Dyrekcje, aż do momentu iskrzenia wszystkich świec naszego motoru. Motoru, który pracować winien nienagannie wszystkimi zaworami swojej konstrukcji w rytm potrzeb gospodarczych Polski Demokratycznej.

A. W. Katowice

Jeszcze z Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu

Państwowy Przemysł Miejskowy na Wystawie Ziem Odzyskanych reprezentowany był w pawilonie nr 17, kiosku nr 14 oraz stoisku maszyn rolniczych.

Ekspozycje wystawione w pawilonie oraz towary handlowe pomieszczone w 4 stoiskach sprzedaży, dostarczyły Dyrekcje Przemysłu Miejskowego we Wrocławiu, Katowicach, Gdańsku, Olsztynie i Poznaniu oraz Przedsiębiorstwo Państwowe „Polska Wiklina” w Poznaniu.

W czasie trwania Wystawy obsłużono przeszło 25.600 osób, a obrót towarowy wyniósł ponad 25 milionów złotych, przekraczając zamierzony plan o 10 milionów złotych.

Sprzedano w tym czasie:

towarów włókienniczych na sumę ponad 7.000.000.—

wyrobów srebrnych na sumę około 6.000.000.—

wyrobów bursztynowych na sumę ponad 1.500.000.—

innych jak: kryształ, ceramika, galanteria, artyst., zabawki, sprzęt gospodarstwa domowego, znaczki pamiątkowe ponad 10.500.000.—

Uczestnictwo Państwowego Przemysłu Miejskowego w Wystawie Ziem Odzyskanych dało poza bezpośrednią popularyzację go w szerokich warstwach społeczeństwa, szereg kontaktów handlowych i wiele pozytywnych zamówień zwiększających znacznie obroty. Jako przykład posłużyć może Dyrekcja Przemysłu Miejskowego we Wrocławiu, której obroty w tym czasie zwiększyły się o sumę ca 32 miliony złotych.

Dyrekcja Przemysłu Miejskowego uczestnicząc w Wystawie Ziem Odzyskanych miała również możliwość dokonania rzeczowych spostrzeżeń w zakresie wprowadzanych zmian w produkcji zakładów przemysłowych i konieczności ewentualnego jej przedstawienia zależnie od wymogów i zainteresowań rynku zbytu.

W. D. P. M. Gdańsk

Możliwości rozwoju produkcji Gdańskiego Przem. Miejskowego

Plan produkcji Państwowego Przemysłu Miejskowego w Gdańsku na rok 1949 przewiduje wyższkę w stosunku do planu na rok 1948 — około 178% całokształtu produkcji.

W porównaniu z r. 1948 asortyment wyrobów został ściśle ustalony. Największy wzrost produkcji przewiduje się w branży metalowej, której wartość planowana jest dwukrotnie wyższa, aniżeli w roku bieżącym. Inwestycje planowane na rok 1949 przeznaczone są w 70% dla przemysłu metalowego w ogólnej wartości 50 milionów złotych. Mają one na celu przede wszystkim zaopatrzenie i uzupełnienie parku maszynowego dla przemysłu metalowego oraz wyposażenie odlewni w konieczne urządzenia transportowe — dźwigi do przenoszenia odlewów do 5 ton wagi.

W związku z tym w ramach przewidzianego planu nastąpi rozwój produkcji odlewni o 300% w stosunku do roku 1948, a wartość jej (produkcji przemysłu metalowego) w r. 1949 wynosić będzie około 192 miliony zł. bez uwzględnienia ewentualnych nadwyżek przekroczenia planu.

Największe obciążenie przewiduje się w tym wypadku dla 2 zakładów, a mianowicie: dla F-ki Maszyn i Odlewni Nr 1 — Gdańsk - Wrzeszcz oraz dla F-ki Wyrobów Metalowych Nr 1 w Rumii - Zagórz.

Gros produkcji tych zakładów obejmować będzie wyroby metalowe dla potrzeb

przemysłu okrętowego na zamówienie Zjedn. Stoczni Gdańskich.

Odlewnia Nr 1 we Wrzeszczu nastawiona jest głównie na odlewy ciężkie i średnie do 5 ton wagi z żeliwa stopowego. Zdolność miesięczna wytopu żeliwa przedstawia się w ilości z górą 30 ton. Dział metali kolorowych w Odlewni Nr 1 nastawiony jest przede wszystkim na odlewy z mosiądzu, brązu oraz w niewielkich ilościach aluminium, co może dać łącznie w produkcji odlewów kolorowych 5 do 8 ton miesięcznie. Odlewnia ta może również wykonywać obróbkę ciężkich odlewów. Profil produkcji przystosowany jest obecnie także do wyrobu aparatów chemicznych z żeliwa zwykłego i stopowego. Obejmuje również produkcję z elementów lanych i spawanych — korpusy maszyn.

Niezależnie od tego wykonuje także odlewy lżejsze — konstrukcje spawane oraz elementy konstrukcyjne statków — iluminatory, armaturę itp.

W roku 1949 przewiduje się rozbudowę F-ki Wyrobów Metalowych Nr 1, w Rumii - Zagórz. Zakład ten będzie mógł wykonywać na szeroką skalę wszelkie roboty wchodzące w zakres obróbki mechanicznej, a w szczególności roboty tokarskie, frezarskie, strugarskie itp. — Przewiduje się również zwiększenie produkcji kotłów, aparatów i zbiorników spawanych z blachy oraz produkcję urządzeń dźwigowych, jak windy

lekkie urządzenia transportowe, wózki suwnicowe, meble stalowe i armaturę.

Na specjalną uwagę zasługuje rozpoczęcie produkcji pomp olejowych wirowych.

F-ka Wyrobów Metalowych Nr 2 w Gdańsku, produkująca panewki z brązu ołowio-
wego, odlewane metodą odśrodkową na podłożu stalowym, ma również znaczenie możliwości dostaw dla potrzeb budownictwa silników okrętowych. W roku 1949 nastąpi rozbudowa i zespolenie produkcji wym. zakładu z produkcją przemysłu motoryzacyjnego. Przewiduje się, że placówka ta będzie mogła całkowicie zaspokoić potrzeby Stoczni Gdańskich na panewki dla silników remontowanych statków.

Również Odlewnia Nr 3 w Gniewie przystąpi w przyszłym roku do wzmożonej pro-

dukcji, wykonując pewną część zamówień w zakresie obróbki mechanicznej.

Należy nadmienić, że przy Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Gdańsku znajduje się Centralne Biuro Konstrukcyjne, które zatrudnia zespół pracowników technicznych i konstruktorów.

Oprócz branży metalowej zarządowi Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Gdańsku podlega cały szereg innych zakładów przemysłowych, zespolonych w następujących branżach: drzewnej, papierniczej, chemicznej i mineralnej. — Zakłady te przewidują również wzmożoną produkcję na rok 1949, w szczególności działy produkcyjne branży drzewnej i chemicznej.

M. Z.

Współpraca stoczni z przemysłem miejscowym

W ramach 6-letniego planu, przewidującego rozbudowę Polskiej Floty Handlowej, ma być wybudowane przeszło 80 większych jednostek morskich o łącznym tonażu przekraczającym 320.000 ton. Rozbudowa ta oparta jest prawie całkowicie na produkcji krajowej, z wyjątkiem budowy specjalnych statków — chłodni i tankowców. W związku z tym planem, Zjednoczenie Stoczni Gdańskich przystąpiło już wiosną bieżącego roku do budowy kilku jednostek morskich — rudowęglowców.

W następnym roku przewidywane jest wodowanie ogółem 11 jednostek o łącznej wyporności 18.450 ton, co odpowiada 10.135 tonom konstrukcji stalowej i 3.485.000 godzin roboczych produkcyjnych. Jakkolwiek trudności zadań wynikające z zestawienia powyższych cyfr są duże, niemniej jednak metody wykonywania są już w większości opanowane.

Należy zaznaczyć, że budownictwo okrętowe w Polsce jest przemysłem bardzo młodym i nie posiada własnej tradycji a co za tym idzie, wyszkolonych kadr fachowców i z tej racji napotyka się na pewne trudności przy rozbudowie produkcji. Wykonanie zatem powierzonych zadań, wysuniętych przez plan produkcyjny i pokonanie wszelkich trudności, wymaga nie tylko koncentracji wszystkich, stojących do dyspozycji środków, ale przede wszystkim współpracy przemysłu pomocniczego, z którego usług korzystałyby Stocznie Gdańskie.

Współpraca ta będzie miała niewątpliwie wielkie znaczenie w całokształcie ogólnej produkcji budowy okrętów, a możliwości produkcyjne Przemysłu Miejscowego w Gdańsku jako przemysłu pomocniczego

mogą odegrać bardzo ważną rolę. Do tej pory przemysł pomocniczy dla produkcji stoczniowej w ogóle nie istniał w Polsce tym bardziej, że nie istniał również w całym słowa tego znaczeniu sam przemysł okrętowy. W obecnej chwili Stocznie Gdańskie weszły w porozumienie z Dyrekcją Państwowego Przemysłu Miejscowego w Gdańsku w celu ustalenia warunków współpracy, wychodząc z założenia, że stocznie nie mogą same wykonać wszystkiego co potrzebne do budowy lub wyposażenia statku. Natomiast wskazanie jest powierzenie wykonania szeregu części armatury i sprzętu wyposażenia i innych urządzeń zakładom przemysłu miejscowego, które pracują już na profilu produkcji zbliżonym do potrzeb stoczni. I tak np. o wiele łatwiej jest fabryce produkującej zawory parowe rozszerzyć swoją produkcję, względnie przerzucić się na produkcję typu okrętowego, aniżeli stoczni zatrudniać swój personel techniczny i robotników dla opanowania tego poniekąd specyficznego działu produkcji.

Równie poważnym aspektem we wspomnianym przykładzie jest fakt, że zawór wyprodukowany w fabryce specjalnej będzie kosztował o wiele taniej i zostanie szybciej wykonany, co tym samym umożliwi stoczni wcześniejsze wykonanie budowy odnośnej jednostki morskiej, a tym samym pozwoli jej skupić wysiłki w kierunku głównych prac konstrukcyjno - montażowych. Rolę poddostawców spełniać więc będzie przemysł miejscowy.

Państwowy Przemysł Miejskowy w Gdańsku, któremu powierzono wykonanie szeregu zamówień z zakresu produkcji pomocniczej (pierwsze okrętowe zamówie-

nie udzielone przez Zjedn. Stocznie Gdańskie z datą drugiej połowy czerwca b. r.) w szybkim tempie przystosowuje się do nowej poważnej roli — przemysłu pomocniczego stoczni. Otrzymał już do wykonania poważne zamówienia, z których pierwsza partia opiewa na sumę 9 milionów złotych. Obecnie łączna suma poczynionych zamówień przekracza 19 milionów złotych i wzrasta systematycznie z każdym dniem.

Przemysł okrętowy poza zamówieniem wykonania iluminatorów przez zakłady przemysłu miejscowego — zamówił również wykonanie dalszych prac, innych części elementu konstrukcyjnego w postaci zaworów, bębnow, zamków, okuć, wlewów, pieców kuchenno-okrętowych itp.

Na rok 1949 zamówienia Zjedn. Stoczni Gdańskich obejmują szereg nowych pozycji w produkcji, która zostanie przekazana do zrealizowania Przemysłowi Miejscowemu w Gdańsku.

Zjednoczenie Stoczni Gdańskich przewiduje udzielenie zamówień na sumę 60 milionów złotych.

Powiązanie ściśle planów produkcji przemysłu miejscowego z potrzebami stoczni — przyczyni się niewątpliwie do szybszego rozwoju zakładów metalowych w Państwowym Przemysle Miejscowym województwa gdańskiego.

Wodowanie największego polskiego kutra rybackiego

W dniu 27 listopada br. w zakładach Państwowej Fabryki Maszyn i Odlewni nr 2 (Dyrekcja P. M. — Gdańsk), w obecności przedstawiciela Ministra Przemysłu i Handlu Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego inż. Dobrzeńckiego odbyło się wodowanie największego kutra rybackiego, konstrukcji mieszanej, wykonanego całkowicie przez pracowników wspomnianego zakładu.

Kuter 26 m długości, 6,5 m szer. o wyporności około 200 t wyposażony jest w motor 180/200KM, posiada 2 obszerne ładownie na ryby oraz pomieszczenie dla 8-osobowej załogi. Wykonany został na zamówienie przedsiębiorstwa „ARKA” dla połowów doświadczalnych.

Aktu przekazania dokonała jedna z pracowników fabryki wspólnie z przodownikiem pracy ob. Piątką.

Państwowa Fabryka Maszyn i Odlewnia nr 2 ma już w swoim dorobku w dziedzinie remontu i budowy kutrów pokazną sumę osiągnięć. Fabryka wykonała dotychczas ponad 70 większych remontów, a zbudowała 6 nowych kutrów rybackich. Wyprodukowano większą ilość urządzeń dla kutrów, w tym specjalne windy trałowe, dostarczając je pobliskim stoczniom rybackim w Gdyni, Uście i Świnoujściu. Zaznaczyć należy, że nowy typ windy trałowej, wyprodukowanej przez fabrykę przewyższa swoją konstrukcją i precyzyjnością wszelkie inne typy wind zagranicznych i cieszy się wielkim uznaniem wśród fachowców rybaków.

Dzięki niestrudzonej pracy załogi i kierownictwa fabryki, zakład w przeciagu niespełna 3 lat stał się poważnym ośrodkiem przemysłu dla potrzeb rybołówstwa. Załoga i kierownictwo stanowią zgrany zespół ściślej współpracy, przy czym na szczególne wyróżnienie zasługują: inż. Wysocki, konstruktor windy trałowej i projektodawca licznych ulepszeń w urządzeniach fabrycznych, majster Roda, który dzięki swemu doświadczeniu i fachowej wiedzy jest jednym z najlepszych pracowników.

O fakcie systematycznego rozwoju Państw. Fabryki Maszyn i Odlewni nr. 2 mówią zestawienia cyfrowe: w 1945 r. — obrót roczny zakładu wynosił zaledwie 256.000 zł — w 1946 r. — obrót roczny zakładu wynosił 3.000.000 złotych, w 1947 r. — 12.000.000 zł podczas gdy w roku bieżącym wartość produkcji osiągnęła cyfrę 30.000.000 zł. W najbliższym okresie czasu — 1949 r. przewiduje się dalszy wzrost produkcji (przy jednoczesnym ulepszeniu i uzupełnieniu urządzeń technicznych) do 60 milionów złotych.

Reasumując wyniki rozwoju produkcji tego zakładu — Dyrektor inż. Dobrzeńcki przyrzekł pracownikom — iż ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby dla warsztatu pracy, który może poszczycić się tak pokaznymi osiągnięciami znalazły się odpowiednie fundusze w celu wybudowania nowoczesnego pomieszczenia i urządzeń dla dalszej budowy kutrów rybackich.

Zjednoczeni w walce o sprawiedliwość społeczną . . . zwyciężymy!

Na dzień Zjednoczenia obu Partyj Robotniczych Dyrekcja Przemysłu Miejscowego Poznań wydała jednodniówkę polityczno-wychowawczą.

Należy z uznaniem podkreślić, że Dyrekcja Przemysłu Miejscowego Poznań właściwie i z pełną troskliwością zorganizowała i prowadzi swoją pracę informacyjno-prasową.

(Niżej podajemy wyjątki z artykułów zamieszczonych w Jednodniówce Zjednoczeniowej).

Akcja współzawodnictwa i osiągnięcia produkcyjne

Przemysł miejscowy stanowiący jedno z ogniw ogólnego gospodarstwa narodowego grupuje drobne i średnie warsztaty produkcyjne, które z uwagi na nie jednolite wyposażenia techniczne warsztatów oraz trudność wytypowania stałych norm wydajności pracy przy różnorodnym i zmiennym asortymencie wytwórczości współzawodnictwu pracy nie nadały szerszego rozmachu. Nie mniej jednak należy stwierdzić ogólny zapał do pracy i zrozumienie potrzeby ulepszenia metod pracy. Zrozumienie to znalazło odbicie w dążeniu do ścisłej współpracy, do jej wyrównania przez podciągnięcie spóźniających się robotników do wspólnego szeregu.

Z pośród zakładów podległych Dyrekcji Przemysłu Miejscowego we współzawodnictwie przodują huty szkła: w Antoninku, Gostyniu i Sierakowie; dalej Fabryka Wyrobów Bakelitowych w Kaliszu, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Drezdenku, Poznańska Fabryka Przyczepki Samochodowych i Fabryka Pończoch i Skarpetek w Gubinie. Zachęcone dobrym przykładem podjęły współzawodnictwo pracy dalsze zakłady z Poznańską Fabryką Wyrobów Korkowych na czele.

W wyniku prowadzonego współzawodnictwa pracy stwierdzono wzrost wydajności pracy, powiększenie produkcji i wzrost zarobków pracowników. Wynagrodzenia robotników w porównaniu do okresów przed wprowadzeniem współzawodnictwa podniosły się w poszczególnych zespołach niejednokrotnie do ponad 55%. We współzawodnictwie tak indywidualnym jak zespołowym przez usprawnienie organizacji pracy, usunięcia marnotrawstwa czasu, oszczędne zużycie surowca uzyskano oszczędności, które w III kwartale bieżącego roku wyrażają się z górą 9.000.000,— zł.

Dążenie do ulepszenia metod pracy, doszukiwania się przyczyn istniejących trudności tamujących prawidłowy rozwój pracy w poszczególnych zakładach, doprowadziło do uzyskania realnych osiągnięć w dziedzinie wynalazczości pracowniczej. Wystarczy wspomnieć dokonane w ostatnich miesiącach wynalazki i ulepszenia, aby zadokumentować, że podniesienie poziomu produkcji znalazło w szerokich masach robotniczych zrozumienie i uznanie. Podajemy poniżej

kilka charakterystycznych przykładów: mistrz Piotr Zogło i elektromonter Edward Hawniak, pracownicy Fabryki Pończoch i Skarpet w Gubinie przez dorobienie do grempla motoru elektrycznego i przenośni zwiększyli jego wydajność o około 400 procent.

Jan Surdyk i Wacław Stachowiak z poznańskich Zakładów Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa przy produkcji członów do kotłów typu Norma I i II zastosowali metodę wykonywania rdzeni do członów w całości. W efekcie tego ulepszenia zmniejszyła się ilość braków z 50% na 10%.

Pracownik Farbiarni i Pralni Chemicznej w Gnieźnie Jan Haładuda skonstruował kosz do przewożenia garderoby, który bije rekordy wytrzymałości i bezpieczeństwa.

Kierownik Poznańskiej Fabryki Wyrobów Metalowych Obyw. Kujawa skonstruował po raz pierwszy w Polsce precyzyjny wałek do liniowania zeszytów.

Według pomysłu kierownika technicznego Władysława Repperta połączono w Hucie Szkła w Sierakowie wanny z masą szklaną rurami gazowymi, uzyskując w ten sposób duże oszczędności na drzewie opałowym.

Oto kilka przykładów, które świadczą, że wśród coraz to większej ilości pracowników rośnie przekonanie, że pracują na siebie, że lepsza ich praca przyczyni się do polepszenia ich własnego bytu i ogółu społeczeństwa.

Obraz swego rodzaju współzawodnictwa, poddyktowanego najszlachetniejszymi pobudkami ideowymi stanowią też meldunki wszystkich zakładów Przemysłu miejscowego o wzmożeniu produkcji i wykonaniu jej ponad plan lub przedterminowo, jako odzew na hasło o czynie przedkongresowym.

Dlatego też zamierzenia Przemysłu Miejscowego i podwyższenia do 146% planu produkcyjnego na rok 1949 są pięknym przykładem, dobrze pojętej potrzeby Państwa i idei współzawodnictwa pracy, które gwarantują, że wszyscy pracownicy dołożą wszelkich starań, by zakreślone sobie zadanie wykonać.

K. Szulc

Zobowiązania przedkongresowe

Ostatnie dni października przyniosły wiadomość, która poruszyła serca i umysły Świata Pracy — Zjednoczenie Partii Robotniczych odbędzie się w grudniu 1948 r. Entuzjazm klasy robotniczej szukał drogi, która by doprowadziła do jakiegoś wielkiego czynu upamiętniającego to historyczne wydarzenie.

Rzecz jasna, że i Przemysł Miejskowy nie odizolował się od tego spontanicznego ruchu i równolegle z Centralnymi Zarządami robotnicy jego zaczęli deklarować zobowiązania. I znowu wymienianie wszystkich zobowiązań Poznańskiego Przemysłu Miejskowego zajęłoby za dużo miejsca, wobec tego, wspomnimy tu te tylko, które wydają się nam najbardziej godne uwagi. I tak:

Załoga Fabryki Lakierów w Poznaniu ofiarowała się wykonać dodatkową produkcję wartości 882.000,— zł.

Fabryka Dywanów i Torb ofiarowała się wykonać dodatkowo 300 m² chodnika kokosowego.

Zakłady Przemysłowe „Herkules” w Poznaniu, do dnia 31. 12. 1948 roku przekroczył roczny plan produkcji o 20% tj. o sumę 7.103.400,— złotych. Wykonać ponad plan produkcję o wartości 4.000.000,— złotych, wprowadzić jak najdalej idące oszczędności w zużyciu surowców, materiałów pomocniczych i narzędzi.

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Drezdenko, ofiarowała 3.000 kg odlewów żeliwnych, 96 szt. piecyków wraz z montażem.

Fabryka Maszyn w Pile — 100 łózek metalowych dla Domu Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zakłady Przem. Ogrodn. i Budownictwa — postanowiły:

Ukończyć budowę nowej hali fabrycznej i oddać ją do użytku do dnia 31. 12. 48, skracając

tym samym przewidziany termin ukończenia prac o 2 miesiące; przekroczyć plan produkcyjny fabryki do końca roku o 60% i w tym wykonać dodatkowo:

54 tony kotłów do centralnego ogrzewania, w dziale produkcji konstrukcji cieplarnianych wykończyć jeszcze w tym roku kompleks cieplarni dla Zarządu Miejskiego, w dziale obróbki drzewa natomiast, zwiększyć wartość produkcji za m-cie listopad i grudzień o przeszło 1.500.000 złotych.

Na koniec wreszcie **Fabryka Przyczepek Samochodowych** w Antoninku ofiarowała dodatkowo wykonać:

30 przyczepek samochod. 4-o tonowych, 5 przyczepek 10-o tonowych i 10 wózków podnoszących, a **Huta Szkła** w Antoninku 45% ponad plan i 300.000 szt. butelek eksport., 1,5 mil. szt. butelek monopolowych i 0,5 mil. sztuk słoików szklanych i innych wyrobów.

Jak już powiedzieliśmy wyżej, indeks ten jest tylko nie wielką częścią całości i pomija cały szereg równie cennych pozycji (jak choćby 3 mil. sztuk korków w Fabryce Wyrobów Korkowych), dość jednak stwierdzić, że nie ma fabryki podległej Dyrekcji Przemysłu Miejskowego, która by nie podjęła żadnego zobowiązania — w miarę swoich sił i możliwości.

W chwili, gdy oddajemy do druku powyższe nadchodzić zaczęły meldunki o wykonaniu zobowiązań.

Czyn przedkongresowy zrealizowany. Czyn przedkongresowy, którego doniosłą rolę zrozumiał proletariats polski.

Czyn, o którym prezydent R. P. Bolesław Bierut powiedział: „Nie można było piękniej i mocniej uwydatnić wielkiego, przełomowego znaczenia dla całego narodu faktu zjednoczenia politycznego klasy robotniczej, jak uwydatnił to właśnie czyn przedkongresowy polskich mas pracujących“.

B. Jazgar

Działalność Akcji Socjalnej w Dyrekcji Przemysłu Miejskowego w Poznaniu w roku 1948

Rozwój Akcji Socjalnej w roku bieżącym jest niewspółmierny w porównaniu z okresem ubiegłym. Podczas gdy działalność w poprzednim okresie była raczej fragmentaryczna, improwizowana, działalność tegoroczna jest już planowa i oparta na ustalonym budżecie, który daje pewną gwarancję trwałości dokonanych osiągnięć.

Akcja Socjalna w bieżącym roku zakreszona jest w 3 zasadniczych kierunkach:

- 1) Służba zdrowia, higiena i socjalna ochrona pracy,
- 2) wczasy pracownicze i kolonie dziecięce,
- 3) akcja kulturalno-oświatowa ze specjalnym programem jesiennie-zimowym.

W zakresie służby zdrowia zorganizowano przy Dyrekcji Przemysłu Miejskowego ambulatorium z lekarzem przemysłowym, któremu podlegają lekarze przemysłowi za-

kładów pracy oraz wszystkie inne zakłady nie posiadające instytucji lekarza przemysłowego.

Poza Dyrekcją P. M. uruchomiono ambulatorium lekarskie przy Poznańskiej Hucie Szkła w Antoninku dla pracowników huty i przyległej do niej Fabryki Przyczepek Samochodowych. Trzecie z kolei ambulatorium urządzono w Gnieźnie przy Farbiarni i Pralni Chemicznej dla wszystkich — czterech — zakładów podległych Dyrekcji P. M. Czwarte ambulatorium organizuje się w Kaliszu przy Fabryce Maszyn i Odlewni „Orkan” również dla wszystkich zakładów tego terenu, podległych Dyrekcji P. M.

Działalność lekarzy przemysłowych w obecnej fazie rozwoju obejmuje sprawy organizacyjne, badanie pracowników z zaprowadzeniem kart zdrowia celem stwierdzenia stanu zdrowotnego poszczególnych załóg fabrycznych oraz statystyki chorób zawodowych i społecznych. Dalszy rozwój prac lekarzy przemysłowych przewidziany jest zgodnie z instrukcją Departamentu Ekonomiczno-Socjalnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu dla lekarzy przemysłowych.

W ramach akcji lecznictwa profilaktycznego w poszczególnych zakładach pracy — lekarze skierowali 16 pracowników do leczenia sanatoryjnego, a w chwili obecnej wyznaczona już jest dalsza grupa 17 osób. W drugim półroczu bieżącego roku lekarze przemysłowi wykonali ponad 1400 zastrzyków zapobiegawczych.

W ostatnim czasie służbę zdrowia rozszerzono na wszystkie zakłady Dyrekcji Przemysłu Miejscowego na terenie m. Poznania.

W dziale wczasów pracowniczych dorocznych i świątecznych, dzięki prowadzonej propagandzie wczasów, tegoroczny udział w nich przekroczył z górą siedmiokrotnie cyfrę wczasowiczów ubiegłego roku. Duży udział na tych wczasach w domach wypoczynkowych wzięli pracownicy fizyczni, głównie z większych ośrodków miejskich.

Ubiegły okres poświęcony był szczególnie turystyce i zwiedzaniu kształcącym. W ramach akcji wczasów świątecznych odbyły się wycieczki turystyczne do Kórniku w celu zwiedzenia zamku i muzeum, do Bierakowa nad jezioro, dla zwiedzenia huty szkła, Państwowej Hodowli Koni, a dalej do Wrześni, w okolice Gniezna, Kalisza i na Dolny Śląsk.

Na specjalną uwagę zasługują zwiedzania kształcące, organizowane przez poszczególne zakłady dla grup pracowniczych, mistrzów, wyróżniających się w pracy, przodowników pracy. — Zwiedzania te obejmowały Międzynarodowe Targi Poznańskie i Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

ze szczególnym uwzględnieniem tych działów przemysłu, które interesowały poszczególne zespoły pracowników produkcyjnych. Poza tym zwiedzono urządzenia i zapoznano się z produkcją innych fabryk maszyn, odlewni, warsztatów samochodowych, cukrowni itp. oraz zwiedzono wystawę regionalną w Kępnie.

Wczasy świąteczne Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w wyniku końcowej oceny należy uznać za akcję udaną. Krajoznawstwo połączone z godziwą rozrywką i nauką (zwiedzania kształcące) znajduje wielu zwolenników i przez bliższe życie się pracowników korzystnie wpływa na kształtowanie się pracy w zakładach.

W trosce o rozwój fizyczny i moralny pracowników uwzględniono i dziecko pracownika. W tegorocznych letnich koloniach i półkoloniach dziecięcych wzięło udział przeszło 230 dzieci. Kolonie organizowano częściowo we własnym zakresie i częściowo za pośrednictwem innych instytucji, jak R. T. P. D., inspektoraty szkolne, Z. W. M. i M. K. O. S. Punkty kolonijne znajdowały się na terenie województwa poznańskiego w powiatach gostyńskim, gnieźnieńskim, średzkim, kaliskim, obornickim, koło Murowanej Gośliny oraz w województwie pomorskim, krakowskim, wrocławskim i w Zakopanem.

Osobny dział stanowi opieka nad matką i dzieckiem. Stacji opieki ani żłobków Dyrekcja P. M. nie prowadzi we własnym zakresie. Dzieci podlegające tej opiece korzystają z instytucji zastępczych w powiatowych względnie miejskich ośrodkach zdrowia. Najtrudniej problem ten przedstawia się na terenie m. Poznania. Zakłady podległe Dyrekcji P. M. są warsztatami średnimi, przy których nie można urządzić poradni dla matki i dziecka we własnym zakresie. Brak także w poszczególnych dzielnicach takich poradni, które prowadzą miejskie ośrodki zdrowia. Dlatego też w ostatnim czasie Dyrekcja P. M. poczyniła przygotowania do urządzenia centralnej poradni dla matki i dziecka przy ambulatorium D. P. M. Jest to duży krok naprzód, jednak zadania gruntownie nie rozwiązuje z uwagi na to, że jest to jedyny punkt, na który możliwości D. P. M. na terenie m. Poznania pozwalają. Mimo tych trudności przystąpiono już do rejestracji i badań dzieci, które w zależności od potrzeby otrzymają przydziały różnych pożywków witaminowych oraz suchy prowiant.

Trzecim z kolei punktem programu tegorocznej działalności Akcji Socjalnej jest akcja kulturalno-oświatowa. Prowadzenie tej akcji na terenie Państw. Przemysłu Miejscowego zostało powierzane przez Dep. Ekonomiczno-Socjalny Ministerstwa Przemysłu

i Handlu branzowym związkom zawodowym.

W ramach funduszu na Akcję Socjalną Dyrekcja P. M. posiada jedynie drobną kwotę, przeznaczoną na pomoce kulturalno-oświatowe. W miarę posiadanych zasobów, a niezależnie od działalności związków zawodowych Dyrekcja P. M. prowadzi tę akcję we własnym zakresie.

Wyniki tegorocznych prac w tym kierunku dały: stałe zaopatrzenie świetlic fabrycznych w gazety i czasopisma w ilości 67 egzemplarzy, zorganizowanie jednej gazety ściennej, założenie jednej orkiestry, dwóch chórów, trzech zespołów dramatyczno-amatorskich, poza tym zakupiono 9 przedstawień w teatrze, 26 posiedzeń kształcących, wygłoszono 89 referatów, przeprowadzono 2 kursy ogólnokształcące, zakupiono 12 radioodbiorników oraz zorganizowano 9 bibliotek z dziedziny fachowej, społeczno-politycznej i wiedzy ogólnej. Biblioteki, które zostały już zorganizowane, stanowią zaledwie zaczątek tego, co dyktuje potrzeba. Dlatego też Dyrekcja P. M. zwróciła się do Departamentu P. M. o przyznanie dodatkowego funduszu 500.000 zł. na cele kulturalno-oświatowe, które rozprowadzi w bieżącym sezonie jesienno-zimowym. W programie na ten okres, obejmującym przede wszystkim zakłady większe, stosownie do hierarchii, potrzeb, prócz poszerzenia prac kulturalno-oświatowych przez pogłębienie pracy wewnętrznej, społecznej i ogólnooświatowej, w zakładach pracy uwzględniono szczególnie sprawę bibliotek. Z uwagi na cel, jaki cała akcja kulturalno-oświatowa ma wyznaczony, przy kompletowaniu poszczególnych księgozbiorów w okresie początkowym postanowiono wyłączyć beletrystykę w zamian za dzieła fachowe, społeczne i polityczne oraz wiedzy ogólnej.

W Dyrekcji P. M. akcję kulturalno-oświatową prowadzi się bardziej wielostronnie. Prócz sekcji oświatowej i sekcji gier pokojowych koło „Czytelnika” prowadzi akcję

czytelnictwa. Prace partii politycznych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i organizującej się Ligi Kobiet są zharmonizowane i wpływają konstrukcyjnie na działalność oświatową. Biblioteka Dyrekcji P. M., w której zupełnie brak beletrystyki, prócz dzieł społecznych, politycznych i popularnonaukowych, posiada zbiór książek z dziedziny fachowej, organizacji i wydajności pracy, planowania, administracji, kalkulacji i obejmuje w tym dziale pracowników podległych zakładów przemysłowych.

Na wzmiankę zasługuje także wychowanie fizyczne i sport, prowadzone również przez związki zawodowe. Sekcje sportowe, siatkówki i gimnastyczne zorganizowane przy większych zakładach, są prowadzone raczej amatorsko, poza drużyną piłki nożnej w Hucie Szkła w Antoninku, która wchodzi w skład ligi. Poza tym z inicjatywy pracowników i Dyrekcji P. M. przystąpiono do budowy przystani kajakowej, która w tej chwili jest na ukończeniu. Pracownicy amatorzy i zwolennicy sportu kajakowego wszystkich zakładów podległych dyrekcji P. M. na terenie m. Poznania zyskują tym samym ostoję i placówkę szkoleniową.

W trosce o materialny byt pracownika zorganizowano przy Dyrekcji P. M. kasę oszczędnościowo-zapomogową, która zasięgiem działalności obejmuje wszystkich pracowników podległych D. P. M. zakładów.

Tegoroczny budżet na Akcję Socjalną wg poszczególnych stanowisk tej akcji zostanie wyczerpany w 100 proc., a działalność całej akcji wykonana będzie znacznie ponad zakreślony plan. Na rok 1949 D.P.M. wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o zatwierdzenie preliminarza na fundusz Akcji Socjalnej w sumie z górą 12.500.000 zł.

Oto krótki ogólny pogląd na prowadzoną na terenie Dyrekcji P. M. Akcję Socjalną. Wynika stąd, że zapoczątkowana działalność tej akcji odnośnie do opieki moralnej i materialnej nad pracownikiem — prowadzona planowo — jest na drodze stałego rozwoju.

Z żałobnej karty

W dniu 17 listopada br. zmarła, w następstwie krótkiej, lecz ciężkiej choroby, pracownica Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Katowicach — koleżanka

Lucja z Michalskich G o c z o ł o w a

Koleżanka Goczółowa pracowała w Dyrekcji od chwili jej powstania, to jest od 1945 r. i na przestrzeni tego okresu czasu wykazała wybitne walory uzdolnionej, pilnej, uczciwej i pod względem obywatelskim wyrobionej pracownicy. Swoim taktem i należytyym po-

dejściem do każdej sprawy ta młoda, bo zaledwie 26 lat licząca pracownica, wyrobiła sobie szacunek i całkowite uznanie, tak u przełożonych, jak i u wszystkich koleżanek i kolegów.

Nieublagana śmierć wyrwała z grona pracowników Dyrekcji jedną z najwartościowszych pracownic.

Cześć Jej pamięci!

**Dyrekcja P. M.
oraz koleżanki i koledzy.**

Jakie formalności obowiązują nowego rzemieślnika otwierającego warsztat?

Rzemieślnik zamierzający otworzyć warsztat winien złożyć do referatu przemysłu i handlu właściwego Starostwa Powiatowego lub Zarządu Miejskiego tzw. „Zgłoszenie Rzemiosła”, o wydanie mu uprawnienia na prowadzenie rzemiosła. Do zgłoszenia należy dołączyć:

1. wyciąg z ksiąg ludności stałej albo zaświadczenie o przynależności gminnej lub poświadczenie obywatelstwa polskiego.
2. książeczkę wojskową lub zaświadczenie o stosunku do powszechnej służby wojskowej.
3. dyplom mistrzowski lub czeladniczy wraz ze świadectwem stwierdzającym co najmniej 3-letnią pracę w charakterze czeladnika w odnośnym rzemiośle.

Rzemieślnicy nie posiadający dowodu uzdolnienia zawodowego, wymienionych w pktcie 3, mogą ubiegać się o kartę rzemieślniczą jedynie w drodze wyjątku, tzw. dyspensy. Mianowicie: władza, wydająca kartę rzemieślniczą, może, na wniosek Izby Rzemieślniczej, zwolnić od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego do wykonywania rzemiosła, jeżeli rzemieślnicy ubiegający się o zwolnienie wykażą w inny wystarczający sposób posiadanie odpowiedniego uzdolnienia zawodowego w danym rzemiośle.

Aby uzyskać odpowiedni wniosek Izby Rzemieślniczej, trzeba się wykazać długoletnią praktyką w danym rzemiośle albo wykazać swą znajomość rzemiosła przy pomocy egzaminu.

Władza I instancji winna wydać petentowi uprawnienie w formie karty rzemieślniczej nie później niż w ciągu 30 dni, licząc od dnia zgłoszenia wniosku (o ile nie sprzeciwiają się temu przepisy ustawy przemysłowej co do ograniczeń prowadzenia przemysłu).

Z chwilą uzyskania karty rzemieślniczej rzemieślnik winien również dokonać zgłoszenia obowiązku podatkowego przez nabycie we właściwym terytorialnie Urzędzie Skarbowym, rejestracyjnej karty podatkowej. Kartę rejestracyjną nabywa każdy oddzielny zakład. Zakłady nowopowstałe same deklarują przewidywany obrót, służący za podstawę do określenia ceny karty.

Oprócz tych formalności rzemieślnik otwierający warsztat podlega obowiązkowi rejestracji za pośrednictwem Cechów w Izbie Rzemieślniczej. Rzemieślnik składa w Cechu odpowiedni kwestionariusz wraz z dowodem swych kwalifikacji, papiery te Cech przesyła do Izby—Izba Rzemieślnicza po stwierdzeniu kwalifikacji i wciągnięciu do kartoteki, wydaje zainteresowanemu za pośrednictwem Cechu dowód samoistnego rzemieślnika.

Praktyczne uprawnienia dla czeladnika

Czeladnikiem w rozumieniu prawa przemysłowego zostaje uczeń (terminator) lub pomocnik, który po odbyciu nauki w rzemiośle (także w państwowym lub przez Państwo uznanych szkołach rzemieślniczo-przemysłowych) z pomyślnym wynikiem egzaminu na czeladnika przed komisją egzaminacyjną, utworzoną na podstawie art. 152 lub 156 prawa przemysłowego.

Złożony egzamin czeladniczy uprawnia czeladnika do pracy w obranym przez siebie zawodzie pod kierownictwem mistrza, poza tym po odbyciu co najmniej trzyletniej praktyki czeladniczej lub złożeniu egzaminu przed komisją egzaminacyjną dla majstrów wojskowych, po przedłożeniu odnośnych dowodów oraz świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły zawodowej doksztalającej lub świadectwa stwierdzającego posiadanie wykształcenia uznanego przez państwowe władze szkolne za równorzędne, może ubiegać się o złożenie egzaminu mistrzowskiego.

Przed złożeniem egzaminu czeladniczego pozostawia się swobodę wyboru złożenia egzaminu, bądź ze wszystkich specjalności danego rzemiosła, bądź też z jednej lub kilku — czeladnik, który nie składał egzaminu ze wszystkich specjalności może je stopniowo uzupełniać bez przeprowadzenia dowodu, gdzie i kiedy wyuczył się nowych specjalności.

Szkolnictwo Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w celu uzupełnienia kadr pracowników potrzebnych w przemyśle prowadzi szkolenie długoterminowe (dla młodzieży) oraz krótkoterminowe (dla pracowników dorosłych).

Pierwsza forma szkolenia jest realizowana przez odpowiednie szkoły, jak Szkoły Przysposobienia Przemysłowego, Szkoły Przemysłowe, Gimnazja Przemysłowe i Licea Przemysłowe, druga forma szkolenia jest wypełniana przez kursy i specjalne szkoły, jak Szkoła Mistrzów oraz Technicum.

Ponadto Ministerstwo Przemysłu i Handlu organizuje szkolenie zawodowe na poziomie wyższym jak np.: Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych.

Warunki przyjmowania do tych szkół oraz uprawnienia ich absolwentów podają poniższe informacje.

SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO

Warunki przyjęcia.

Do jednorocznych szkół przysposobienia przemysłowego przyjmuje się młodzież męską od 17 do 19 lat, żeńską od 16 do 20 lat.

Od kandydata wymaga się jako minimum znajomości czytania i pisania: górną granicą jest świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej (podstawowej).

Werbunek kandydatów (tek) do S. P. P. odbywa się wyłącznie przez Komendy Powiatowe Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

Nauka jest bezpłatna, młodzież korzysta z całkowitego pomieszczenia i wyżywienia w bursie oraz umundurowania.

Uprawnienia.

Po ukończeniu szkoły uczeń otrzymuje pracę w przemyśle państwowym w charakterze robotnika przyuczonego.

Absolwenci, którzy wykażą się w czasie nauki pracowitością i uzdolnieniem i uzyskają świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, będą kierowani na dalsze kształcenie do gimnazjów lub szkół przemysłowych podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA

Warunki przyjęcia.

Do klasy I szkoły przemysłowej przyjmuje się młodzież zatrudnioną w fabrykach przemysłu państwowego w wieku od 15 do 17 lat na podstawie ukończenia 7 klas szkoły powszechnej (podstawowej). Nauka trwa 3 lata,

Uprawnienia.

Po ukończeniu szkoły przemysłowej i zdaniu egzaminu przed Komisją powołaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do przeprowadzenia egzaminów czeladniczych absolwent otrzymuje tytuł czeladnika obranego zawodu.

Ponadto absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie ich do rocznej klasy przygotowawczej liceum przemysłowego lub też mogą zdawać bezpośrednio egzamin wstępny do klasy I liceum przemysłowego.

GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE

Warunki przyjęcia.

Do klasy I gimnazjum przemysłowego przyjmuje się młodzież w wieku od 14 do 18 lat na podstawie świadectwa ukończenia 7 klas szkoły powszechnej (podstawowej).

Kandydat obowiązany jest złożyć egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku. Nauka trwa 3 lata; jest bezpłatna, uczniowie korzystają ze stypendiów.

Uprawnienia.

Po ukończeniu gimnazjum przemysłowego i złożeniu egzaminu przed Komisją powołaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu do przeprowadzenia egzaminów czeladniczych absolwent otrzymuje tytuł czeladnika obranego zawodu. Absolwenci mogą wstępować do pracy w przemyśle lub też mogą ubiegać się o przyjęcie do klasy I liceum przemysłowego.

LICEUM PRZEMYSŁU

Warunki przyjęcia.

Do klasy I liceum przemysłowego przyjmuje się młodzież w wieku od 17 do 20 lat na podstawie świadectwa ukończenia gimnazjum przemysłowego lub innego zawodowego albo szkoły przemysłowej. Wszystkich kandydatów obowiązuje egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki, rysunku i technologii.

O przyjęciu kandydatów z przekroczonym wiekiem decydują Centralne Zarządy Przemysłu Działy (Wydziały) Szkolnictwa Zawodowego.

Dla absolwentów gimnazjów ogólnokształcących w miarę istotnego zapotrzebowania przemysłu na pracowników o wykształceniu technika, będą organizowane roczne klasy wstępne z programem uwzględniającym przede wszystkim przedmioty zawodowe i zajęcia warsztatowe.

Nauka jest bezpłatna, trwa 2 lub 3 lata w zależności od typu liceum, prócz tego uczniowie korzystają ze stypendiów.

Uprawnienia.

Po ukończeniu liceum i złożeniu egzaminu końcowego otrzymuje absolwent świadectwo dojrzałości z tytułem technika.

Świadectwo to uprawnia go do zajęcia odpowiedniego stanowiska w przemyśle lub też do studiów w szkołach wyższych w myśl art. 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389).

SZKOŁA MISTRZÓW

Warunki przyjęcia.

Tego typu szkoły organizowane są na razie w przemyśle włókienniczym i naftowym. Doborem kandydatów do Szkoły Mistrzów zajmują się Wydziały Personalne Centralnych Zarządów Przemysłu. Każdy zgłoszony kandydat musi odpowiadać następującym warunkom:

- a) ma co najmniej 4 lata praktyki,
- b) ukończył 7 kl. szkoły powsz. (podstawowej),
- c) nie przekroczył 30 lat życia.

Na czas szkolenia kandydat otrzymuje płatny urlop i korzysta z bezpłatnego utrzymania w bursie. Nauka jest bezpłatna i trwa 1 rok.

Uprawnienia.

Po ukończeniu szkoły absolwent otrzymuje tytuł mistrza w obranym zawodzie.

TECHNICUM

Warunki przyjęcia

Doborem kandydatów do Technicum zajmują się Wydziały Personalne Centralnych Zarządów Przemysłu, Zjednoczeń, Zakładów Pracy spośród pracowników tych instytucji.

Zgłoszeni kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom:

- 1) posiadać świadectwo ukończenia gimnazjum przemysłowego, innego zawodowego, ogólnokształcącego, szkoły przemysłowej lub innej, równorzędnej szkołom wymienionym. W wypadkach uzasadnionych dużym wyrobieniem życiowym oraz posiadaniem znacznego zasobu wiedzy, pochodzącej z samodzielnego kształcenia się, możliwe jest przyjęcie na naukę do Technicum tych kandydatów, którzy posiadają świadectwo ukończenia szkoły powszechnej;
- 2) każdy kandydat do Technicum musi udowodnić posiadanie co najmniej 5-letniej praktyki zawodowej;
- 3) wiek kandydata może wahać się w granicach od 24 do 35 lat;
- 4) kandydat musi przedstawić dowód uregulowania stosunku do obowiązku służby wojskowej ;
- 5) każdy zgłoszony kandydat poddany jest egzaminowi wstępnemu.

Kandydaci przyjęci na naukę do Technicum otrzymują urlop płatny z miejsca pracy oraz korzystają z bezpłatnego pomieszczenia i żywienia w internacie.

W wypadku wolnych miejsc mogą być przyjęci kandydaci nie zatrudnieni w przemyśle, a skierowani przez związki, organizacje społecz-

ne i polityczne. Ci kandydaci jednak muszą mieć zapewnioną stałą pomoc finansową w formie stypendium na osobiste wydatki.

Nauka jest bezpłatna; trwa 2 lata.

Uprawnienia.

Po ukończeniu i złożeniu egzaminu końcowego w Technicum absolwent otrzymuje świadectwo nadające mu tytuł „technika“ obranego zawodu. Świadectwo to uprawnia go do zajęcia odpowiedniego stanowiska w przemyśle lub też do studiów w szkołach wyższych zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 19. IX. 1948 r. Nr IV-R-9502/48.

SZKOLNICTWO WYŻSZE

I. Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach (projektowana nazwa: „Państwowa Wyższa Szkoła Ekonomiczna“) jest uczelnią wyższą zawodową o programie 3-letnim, kształcąca młodzież przede wszystkim na organizatorów i administratorów przemysłu i handlu państwowego, posiada 2 wydziały: a) przemysłowy, b) handlowy.

Warunki przyjęcia.

Do uczelni tej przyjmuje się młodzież na podstawie świadectwa dojrzałości.

Uprawnienia.

Po ukończeniu 3-letnich studiów i złożeniu przepisanych programem egzaminów absolwent otrzymuje dyplom ukończenia oraz tytuł inżyniera ekonomisty z prawem wstępu na 4 rok uczelni akademickiej dla uzyskania tytułu magistra.

II. Studia specjalne.

1. Centralne Studium Kontroli Ekonomicznej
2. „ „ Planowania
3. „ „ Rachunkowo - Finansowe
4. „ „ Handlu Zagranicznego.

Są to szkoły 1-roczone (2-semestralne) mieszczące się w Katowicach.

Warunki przyjęcia.

Na studia specjalne przyjmuje się kandydatów:

- a) na podstawie świadectwa ukończenia studiów wyższych ekonomiczno-handlowych, prawniczych lub innych zbliżonych programem,
- b) na podstawie świadectwa dojrzałości (ekon.-handl.) i 3-letniej praktyki zawodowej,
- c) biegłych Izb Przemysł.-Handl. z 5-letnią praktyką.

Uprawnienia.

Po odbyciu studiów i złożeniu specjalnej pracy absolwent otrzymuje dyplom ukończenia stwierdzający specjalność.

Państwowy Instytut Administracji Przemysłowej w Gliwicach

jest placówką, która niezależnie od prac naukowych zajmuje się szkoleniem krótkotermi-

wym — organizując kursy pracowników skierowanych przez przemysł i handel. Kursy te są prowadzone na poziomie średnim i obejmują następujące specjalności: księgowość, bilansoznawstwo, kontrolę rachunkowości, planowanie oraz kalkulacje.

BURSY (INTERNATY)

Przy wielu Szkołach Przemysłowych, Gimnazjach Przemysłowych i Liceach Przemysłowych zorganizowane są bezpłatne bursy, do których kieruje się przede wszystkim młodzież przyjeżdżną z rodzin robotniczych i chłopskich, oraz całkowicie osieroconą lub pozostającą w ciężkich warunkach materialnych.

PODANIA.

Podania w sprawie przyjęcia na naukę do Liceum Przemysłowego, Gimnazjum Przemysłowego, Szkoły Przemysłowej zaopatrzone świadectwem szkolnym, metryką urodzenia (w odpisach) oraz własnoręcznie napisanym

zyciorysem należy kierować bezpośrednio do Dyrekcji Szkoły, w której petent pragnie się kształcić lub też do jednego z Centralnych Zarządów Przemysłu Działu (Wydziału) Szkolnictwa Zawodowego.

OGÓLNE ZASADY PRZYJMOWANIA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ

Pierwszeństwo w przyjmowaniu młodzieży do szkół przysługuje dzieciom robotników, chłopów i pracowników umysłowych, zwłaszcza dzieciom zasłużonych oraz sierotom po poległych w walkach o Wolność i Demokrację.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu uważa za pożądany dopływ kobiet do szkół, kształcących dla wszystkich tych gałęzi produkcji, które z uwagi na jej charakter mogą zatrudnić siły kobiece. Należy tu wymienić przede wszystkim szkoły następujących Centralnych Zarządów Przemysłu: włókienniczego, spożywczego, elektrotechnicznego, skórzanego, chemicznego, metalowego, papierniczego i drzewnego.

Szkoły Ministerstwa Przemysłu i Handlu

dla poszczególnych gałęzi przemysłu z wyjątkiem szkół wyższych są organizowane i bezpośrednio podległe Działom (Wydziałom) Szkolnictwa Zawodowego Centralnych Zarządów Przemysłu.

- | | | |
|-----|----------------------------|--|
| 1. | Centralny Zarząd Przemysłu | Chemicznego — Gliwice, Sowińskiego 11 |
| 2. | „ „ „ | Cukrowniczego — Warszawa, Al. Niepodległości 161 |
| 3. | „ „ „ | Drzewnego — Warszawa, Al. Niepodległości 188 |
| 4. | „ „ „ | Elektrotechnicznego — Warszawa, Al. Stalina 37 |
| 5. | „ „ „ | Energetyki — Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 41 |
| 6. | „ „ „ | Państw. Zakładów Graficznych — Warszawa, Słupecka 2a |
| 7. | „ „ „ | Hutniczego — Katowice, Lompy 14 |
| 8. | „ „ „ | Metalowego — Warszawa, Puławska 1a |
| 9. | „ „ „ | Mineralnego — Warszawa, Al. Niepodległości 188 |
| 10. | „ „ „ | Naftowego — Krosno, Lewakowskiego 18 |
| 11. | „ „ „ | Odzieżowego — Łódź, Piotrkowska 175 |
| 12. | „ „ „ | Papierniczego — Łódź, Więckowskiego 33 |
| 13. | „ „ „ | Skórzanego — Łódź, Piotrkowska 260 |
| 14. | „ „ „ | Spożywczego — Warszawa, Nowy Świat 64 |
| 15. | „ „ „ | Węglowego — Katowice, Francuska 50 |
| 16. | „ „ „ | Włókienniczego — Łódź, Piotrkowska 63 |

Młodzież szkół przemysłowych winna zaopatrzyć się w Kalendarz Techniczno-Przemysłowy na rok 1949

Adres administracji: Katowice, Zacisze 2, skrz. poczt. nr 1

Kronika

DPM — Wrocław

Zakłady Stolarsko-Budowlane w Jaworzynie należące do DPM-Wrocław cieszą się opinią doskonale funkcjonującego zakładu przemysłowego. W dniu 15 października wartość produkcji osiągnęła 22 mln. zł, t. j. o 2 mln. zł więcej niż przewidywał plan roczny.

DPM — Wrocław przekroczy plan

Na odprawie kierowników DPM-Wrocław postanowiono dla uczczenia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego przyłączyć się do apelu górników z Zabrza, zwiększyć wydajność pracy i wykonać dodatkowo produkcję wartości 200 mln. zł — przekroczyć plan roczny o 115%

Nowy dział produkcji w przemyśle miejscowym

Fabryka pieców i wyrobów metalowych w Niemczy podejmuje produkcję seryjną nowych działów, jak:

wytwarzania rowerów dla dzieci, wózków dziecięcych, które kalkulowane będą o 50% taniej od obecnych cen tych artykułów. Fabryka podejmuje również produkcję betoniarek i mieszarek dla przemysłu budowlanego.

Dotychczasowa produkcja obejmowała wytwarzanie szkieletów piecowych dla przemysłu ceramicznego i węglowego, tocarki budowlane i armaturę piecową.

Pomorski przemysł miejscowy uruchamia nowe działy produkcji

W roku bieżącym wiele zakładów pomorskiego przemysłu miejscowego uruchomiło nowe działy produkcji, co podniosło rentowność zakładów a jednocześnie pozwoliło na zaspokojenie potrzeb na takie artykuły, których brak dawał się odczuwać na rynku.

Fabryka Siatek Drucianych w Chełmnie

przystąpiła do masowej produkcji transporterów, których odbiorcą są cukrownie okręgu pomorskiego, olsztyńskiego i gdańskiego.

Odlewnia Żelaza w m. Kikół

opracowała nowy wzór siewnika do nawozów sztucznych typu, który dotychczas nie był jeszcze w Polsce produkowany.

Fabryka Maszyn Rolniczych w Chełmży

wykonała pierwszą serię opielaczy z dołkownikiem do buraka cukrowego. Nowy sprzęt rolniczy wzbudził duże zainteresowanie wśród planatorów buraka cukrowego na Pomorzu.

KURS ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY

W D. P. M. GDAŃSK

Od 4 października br. trwa w Jelitkowie (woj. gdańskie) 3-miesięczny kurs administracyjno-gospodarczy. Kurs zorganizowany został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu Departament Przemysłu Miejskowego dla 45 uczestników delegowanych przez wszystkie Dyrekcje. Uczestnicy ci są kandydatami na stanowiska administracyjno-gospodarcze w przemyśle miejscowym.

Obszerny program kursu przystosowany jest do potrzeb administracji w Państwowym Przemysle Miejskowym.

Z uwagi na licznych kandydatów wysuniętych spośród robotników, którzy po przeszkoleniu będą mogli objąć stanowiska — kurs niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia administracji w zakładach Przemysłu Miejskowego.

M. Z.

KRONIKA SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

NOWA PLACÓWKA W GLIWICACH

Instytut Badawczy Odlewnictwa w Krakowie oraz Hutniczy Instytut Badawczy w Gliwicach zostaną na mocy zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeorganizowane w Główny Instytut Metalurgii i Odlewnictwa (G. I. M. i O.) w Gliwicach. Nowo utworzoną placówką naukową kierować będzie prof. K. Gierdziejewski.

STYPENDIA M. P. I H. DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyznało na bieżący rok szkolny następujące ilości stypendiów: dla szkół akademickich — rok wstępny — 61 po 4 tys. zł i na kursy przygotowawcze — 150 po 3 tys. zł. Niezależnie od stypendiów przydzielonych przez M. P. i H. Centralne Zarządy Przemysłów przyznają dla słuchaczy szkół wyższych około 4 tys. stypendiów.

Dla szkół zawodowych, podległych bezpośrednio Ministerstwu Przemysłu i Handlu przyznano ogółem 22 tys. stypendiów.

NOWE KADRY SZYPRÓW SZKOLIMY W SZCZECINIE

W celu pogłębienia kwalifikacji zawodowych szyprów rybackich Morski Urząd Rybacki w Szczecinie organizuje przy Państwowej Szkole Morskiej kurs szkoleniowy. Dotąd kursy szkoleniowe były organizowane w Gdyni. Utrudniało to jednak dokształcanie kandydatów z odleglejszych miast Wybrzeża. O zainteresowaniu kursem świadczy najlepiej ilość złożonych podań w liczbie 60 na przewidzianych 30 miejsc.

ABSOLWENCI SPP PRZECHODZĄ DO GIMNAZJÓW PRZEMYSŁOWYCH

Absolwenci Szkół Przysposobienia Przemysłowego, którzy wykazują uzdolnienia rysunkowe lub malarskie będą mieli możliwość wstąpienia do niektórych gimnazjów przemysłowych podległych CZP Mineralnego.

Zgodnie z zarządzeniem Departamentu Kadr zostały już poczynione odpowiednie kroki, celem zapewnienia absolwentom SPP odpowiedniej ilości miejsc w gimnazjach i internatach. Przewidziane jest przyjęcie kandydatów do Gimnazjum Przemysłowego Zdobienia Szkła w Szczytnej Śląskiej, G. P. Malarzy Porcelany w Solicach oraz G. P. Modelarzy i Tokarzy Porcelany. Poza tym przewidziane jest skierowanie 50 absolwentek Żeńskich Szkół Przysposobienia Przemysłowego do Gimnazjum Przemysłowego Winiarskiego w Legnicy.

GIMNAZJUM RYBNE W SOPOCIE

W Sopocie istnieje jedyne w Polsce gimnazjum rybne. Program obejmuje trzy ostatnie lata szkoły jedenastoletniej ogólnokształcącej oraz przedmioty specjalne, ściśle fachowe. Absolwenci gimnazjum mogą się kształcić dalej w dwuletnim liceum. Po ukończeniu tego liceum otrzymują oni dyplom technika przemysłu konserwowo-spożywczego i mogą kontynuować studia wyższe na wydziałach przyrodniczo-matematycznych uniwersytetów i na politechnikach. Nauka jest bezpłatna, uczniowie otrzymują stypendia oraz ubrania ochronne w czasie wykonywania prac warsztatowych.

OTWARCIE GIMNAZJUM LAMP ELEKTRYCZNYCH W WARSZAWIE

W bieżącym roku szkolnym nastąpiło otwarcie nowozałożonego Gimnazjum i Liceum Lamp Elektrycznych w Warszawie.

Szkółka ta znalazła tymczasowe pomieszczenie w jednym ze zniszczonych budynków fabryki „Philipsa“.

W r. b. czynna jest tylko klasa pierwsza. Klasa II i III będą otworzone w latach następnych, natomiast liceum czynne będzie w roku przyszłym.

Program zajęć oparty jest na programie gimnazjów mechanicznych z tą tylko różnicą, że począwszy od klasy II uczniowie zapoznawać się będą z zagadnieniami produkcji żarówek. Po ukończeniu gimnazjum słuchacze otrzymują dyplom czeladniczy, a po ukończeniu liceum — tytuł technika żarówkowego.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE W PRZEMYSŁE CERAMICZNYM

Przemysł ceramiczny posiada dla szkolenia fachowców w tym zawodzie: Gimnazjum Przemysłowo-Ceramiczne w Ziębicach, Gimnazjum dla Tokarzy i Modelarzy Porcelany w Suliszowie k. Wałbrzycha, Gimnazjum Przemysłowe dla Malarzy Porcelany — w Solicach, kurs malarzy i dekoratorów porcelany w Wałbrzychu oraz gimnazjum i liceum ceramiczne w Bytomiu.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO

Przemysłu Miejscowego w Olsztynie

OLSZTYN, ulica Józefa Stalina 10 - Telefon 20-48

Produkuje i poleca:

WYROBY DZIAŁU DRZEWNEGO:

Meble biurowe, urządzenia mieszkań, urządzenia wnętrz zakładów pracy, parkiety, sprzęt szkolny, stolarkę, tarcicę budowlaną, ule pszczelarskie, beczki wszelkiego rodzaju, skrzynki cytrusowe eksportowe, klepkę podłogową.

WYROBY DZIAŁU METALOWEGO:

Wykonuje wszelkiego rodzaju odlewy żeliwne, elementy do wozów, części do traktorów, wyroby toczne, spinacze do pasów, konstrukcje żelazne, sieczkarnie, kieraty, brony, pługi, motory, maszyny torfiarskie.

Przeprowadza remonty samochodów, traktorów, wszelkiego rodzaju maszyn, urządzeń fabryk, tartaków i gorzelni.

WYROBY DZIAŁU CHEMICZNEGO:

Pasty do podłóg, do obuwia, świece gospolärce, dekoracyjne, nagrobkowe i choinkowe, woski adhezyjne, paski do polerowania, mydła gospodarskie, ceramikę ludową, zdobniczą i użytkową.

PRODUKCJA MASY POLIGRAFICZNEJ:

Wykonanie solidne, towar jakościowo pierwszorzędny.



Redaguje: Komitet Redakcyjny red. Jadwiga Kimaczyńska i red. Lewandowska Maria przyjmują codziennie od godz. 10—12.

Adres redakcji i administracji: Katowice, Zacisze 2, telefon nr 318-57. Skrz. poczt. nr 1

Prenumerata miesięczna 50 zł, kwartalna 150 zł.

Ceny ogłoszeń: 1 str. 20.000 zł, 1/2 str. 12.000 zł, 1/4 str. 6.000 zł, 1/8 str. 3.000 zł. Podanie adresu firmy w spisach 1.000 zł, wkładki kolorowe i okładki o 50 % drożej.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Konto PKO Katowice nr III-4914 • Prenumeratę przysyłać można na adres administracji lub PKO.

Drukarnia nr 2, Katowice, ul. Batorego 4.

R 30718



„OGNISKO”

Wytwórnia Pomocy Naukowych
BYTOM, ul. Krakowska 8

Poleca:

pomoce naukowe do nauczania fizyki, chemii i biologii w szkołach wszelkiego typu.

Wykonuje:

we własnych warsztatach mechanicznych aparatury naukowe dla laboratoriów i przemysłu wg
dostarczonych wzorów lub rysunków

A oto krótki wyciąg z cennika:

Waga techniczna z arefazem	12.000,—	Stolik optyczny z kompletem profilów szkieł i bro- szurą objaśniającą	8.500,—
Waga szkolna	3.500,—	Cewka do prądów indukc.	1.100,—
Odważniki laboratoryjne 1—200 g i 10—500 mg w kasecie z pensetą	2.500,—	Elektroskop dwulistkowy	1.350,—
Przymiar metrowy	250,—	Galwanoskop pionowy	2.600,—
Kalorymetr	700,—	Model prądnicy i silnika	6.500,—
Kociołek Papina	7.000,—	Mostek Wheastone'a	2.100,—
Model silnika spalinowego 2-taktowego	5.000,—	Mikrofon — model	650,—
Model silnika spalinowego 4-taktowego	7.000,—	Słuchawka telefoniczna rozbieralna.	2.500,—
Model tłoka maszyny parowej	6.000,—	Transformator 200 W rozbieralny z dodatkami	15.000,—
Deszczomierz Hellmana	2.050,—	Woltametr wodny Hoffmana	5.500,—
Wirownica z kompletem dodatków (7 szt.)	20.000,—	Destylatorka na gaz wydajność 2 ltr wody na godz.	20.000,—
Widelki rezonacyjne — para	4.300,—	Gazometr pojemn. 40 ltr.	15.000,—
Polychord	3.100,—	Suszarka	2.900,—

Cenniki wysyłamy na żądanie bezpłatnie

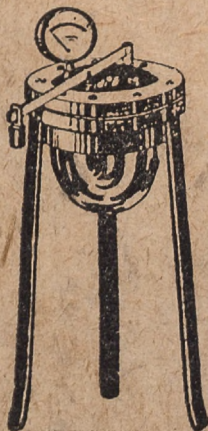
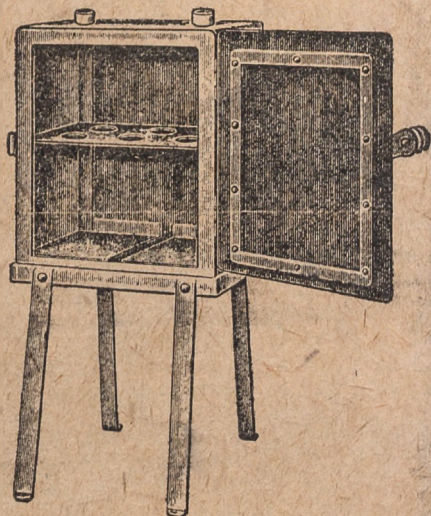
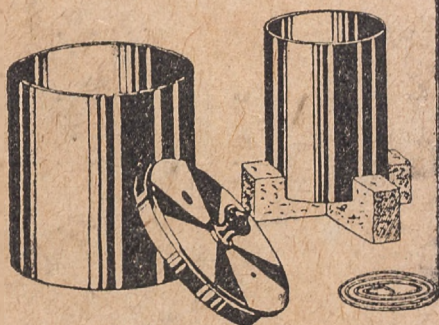
„OGNISKO“

Spółdzielnia Księgarska z odp. udz.
w Katowicach

ODDZIAŁ
Wytwornia Pomocy
Naukowych

B Y T O M

ulica Krakowska 8 — Telefon 21-07



POLECA:

Pomoce naukowe do nauczania fizyki,
chemii i przyrody w szkole podsta-
wowej.

Przyrządy do ćwiczeń praktycznych
w szkołach średnich i wyższych

Szkło laboratoryjne,

statywy, wagi, odważniki

aparaty do destylacji wody.

Wykonuje na zlecenia we własnych
warsztatach aparaturę naukową według
przedstawionych wzorów

Kierownictwo fachowe

Obsługa szybka i staranna

